

FUNDACJA
W
STRONĘ
DIALOGU

/ POLAND ROMA UKRAINE

„TO NIE SĄ UCHODźCY, TYLKO PODRÓŻNICZY”

Sytuacja romskich osób uchodźczych w województwie podkarpackim.
Raport monitoringowy 2022-2023

Autorzy i autorki raportu:
Adam Durjasz, Sarian Jarosz, Małgorzata Kołaczek,
Paulina Piórkowska, Joanna Talewicz, Olena Vaidalovych

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów i definicji	3
Streszczenie raportu i kluczowe rekomendacje	5
Metodologia badań	
Wprowadzenie. Przemysł przed i po inwazji	9
Społeczność romska w Ukrainie	11
Społeczność romska w Polsce	16
Analiza sytuacji społeczności romskiej w Przemysłu	18
RECEPCJA. Przejawy rasizmu na terenach przygranicznych i wybiórcza solidarność	18
Retoryka antyromska ze strony przedstawicieli państwa	23
INTEGRACJA. Dostęp i standard zakwaterowania oraz usług socjalnych	30
Ośrodki recepcyjne i miejsca zbiorowego zakwaterowania	30
Punkt recepcyjny na Dworcu PKP w Przemysłu	32
'Zakwaterowanie z obowiązku'. Miejsca zbiorowego zakwaterowania i opłata partycypacyjna w województwie podkarpackim	37
'Zakwaterowanie z odruchu serca'. Szczegółowa charakterystyka zakwaterowania dla osób romskich na Podkarpaciu	40
Segregacja Romek i Romów a prawa człowieka	45
Rola władz we wsparciu osób romskich w dostępie do rynku mieszkaniowego	46
Dostęp do oferty socjalnej, edukacji oraz rynku pracy	48
Przenoszenie odpowiedzialności państwa na społeczność i organizacje	50
REKOMENDACJE	55
Biogramy autorek i autorów	58

Raport powstał dzięki wsparciu finansowemu Humanity Now.

WYKAZ SKRÓTÓW I DEFINICJI

antycyganizm	uprzedzenie, które przejawia się w indywidualnych wypowiedziach i czynach, jak również w polityce instytucjonalnej i praktykach marginalizowania, wykluczania, przemocy fizycznej, deprecjonowania kultur i stylów życia Romów, a także w mowie nienawiści, skierowanej przeciwko Romom oraz innym osobom i grupom postrzeganym, stygmatyzowanym lub prześladowanym - i w epoce nazizmu i po dziś dzień - jako „Cyganie”. Prowadzi to do traktowania Romów jako rzekomo obcej grupy i kojarzenia z nimi szeregu negatywnych stereotypów oraz wypaczonych wyobrażeń, które stanowią odmianę rasizmu (IHRA 2020)
Cyganie/Romowie	Cyganie - nazwa z przyczyn historycznych dyskryminująca; poprawnie: Romowie
miejsca zbiorowego zakwaterowania	punkty zakwaterowania uchodźców, z podziałem na te administrowane przez państwo (np. samorządy lokalne) oraz przez innych aktorów (organizacje społeczne lub międzynarodowe)
mowa nienawiści	wypowiedzi, które szerzą, propagują i usprawiedliwiają nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm oraz inne formy nietolerancji, podważające bezpieczeństwo demokratyczne, spójność kulturową i pluralizm (Rada Europy 1997)
NGO, INGO	organizacje pozarządowe (społeczne); międzynarodowe organizacje społeczne
OPS, MOPS	ośrodek pomocy społecznej, miejski ośrodek pomocy społecznej
partycypacja w kosztach zakwaterowania	wprowadzona 1.03.2023 nowelizacja Ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa nakładająca na uchodźców obowiązek opłaty za zakwaterowanie w miejscach zbiorowego zakwaterowania do 75% kosztów całkowitych
recepja i integracja	dwa etapy odpowiedzi na przyjazd uchodźców; recepcja to ich przyjęcie, wiąże się głównie z potrzebami pierwszej potrzeby (schronienie, pomoc materialna); integracja to proces włączania uchodźców do społeczeństwa przyjmującego w ramach działań systemowych (edukacja, pomoc społeczna)
romofobia	aktywna niechęć wobec Romów, wyrażająca się poprzez dyskryminację; konkretne działania; może być systemowa, często łączy się z odmową uznania Romów jako grupy dyskryminowanej lub mniejszościowej
Zakarpacie	region zachodniej Ukrainy, do wybuchu pełnoskalowej wojny zamieszkiwany przez największą w tym państwie populację Romów (tzw. zakarpackich)



Ośrodek w Kidałowicach prowadzony przez Fundację UNITATEM – maj 2023, fot. Adam Durjasz

STRESZCZENIE RAPORTU I KLUCZOWE REKOMENDACJE

Od początku pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę ponad 7 milionów ukraińskich uchodźców i uchodźczyń wyjechało do krajów sąsiednich lub dalej, do państw Europy Zachodniej¹. Według ustaleń Komisji Europejskiej z kwietnia 2022 roku, było wśród nich około 100 tysięcy osób romskich². Już pierwszego dnia tysiące uchodźców ruszyło w stronę polskiej granicy. Szacujemy, że obecnie w Polsce przebywa kilkadziesiąt tysięcy Romów z Ukrainy³, w znacznej większości pozbawionych wystarczającego wsparcia systemowego oraz – częściowo lub całkowicie – odizolowanych od infrastruktury pomocowej.

Poza nierównym traktowaniem Romowie spotykają się z powszechnym antycyganizmem, a wyzwania, przed którymi stoją podczas ucieczek, są szczególnie dotkliwe. Wskutek wybuchu wojny, pomoc dla tej grupy nabrała nowego wymiaru: substandardowego wsparcia w punktach recepcyjnych i miejscach zbiorowego zakwaterowania. Poniższy raport koncentruje się na przygranicznym Przemysłu w „tranzytowym” województwie podkarpackim, gdzie powyższe kwestie widać wyraźnie. Do innych zidentyfikowanych problemów należą utrudniony dostęp do zakwaterowania i zwiększone ryzyko bezdomności, dyskryminacja na przejściach granicznych oraz w dostępie do świadczeń i usług (edukacji, tłumaczenia, transportu), a także wzrost retoryki romofobicznej ze strony przedstawicieli władz publicznych. Miesiącami na głównym dworcu w Przemysłu funkcjonował tzw. „romski korytarzyk”, a matki z dziećmi spały na ziemi pomimo obecności organizacji międzynarodowych czy sztabu kryzysowego, a także interwencji Biura Rzecznika Praw Obywatelskich.

Przemysł to tylko jeden z przykładów polskich miast, w którym obserwujemy nierówny dostęp struktur pomocy, ale właśnie tam sytuacja wydaje się najtrudniejsza. Choć w teorii współpraca między samorządem lokalnym a władzami wojewódzkimi powinna przebiegać płynnie, w praktyce oznacza to trudności komunikacyjne podczas podziału i organizacji recepcji i integracji uchodźców, w zapewnieniu zakwaterowania oraz monitorowania jego standardu. Również w organizacjach międzynarodowych – pomimo prób włączenia osób romskich do personelu lub konsultacji ze społecznością – przeważa tendencja do

¹ IOM, Ukraine Internal Displacement Report (April 2022): iom.int/news/71-million-people-displaced-war-ukraine-iom-survey (16.06.2023). Polska Straż Graniczna 14 października 2022 informowała z kolei o tym, że granicę polsko-ukraińską od 24.02.2022 przejechało 7 milionów ludzi ([oficjalne konto Straży Granicznej](#), 14.06.2023).

² Stanowisko Komisji Europejskiej z dnia 7.04.2022: ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/statement_22_2326 (28.06.2023).

³ Nie ma dokładnych danych, gdyż m.in. informacje dotyczące etniczności lub przynależności do mniejszości nie są systematycznie gromadzone. Kołaczek, Mirga-Wójtowicz & Talewicz (2022), Human rights, needs and discrimination. The situation of Roma refugees from Ukraine in Poland. Report on research and intervention activities: zentralrat.sintiundroma.de/en/wp-content/uploads/sites/2/2022/10/2022-report-ukrainian-roma-refugees-in-poland-en-web-version.pdf

niewuwzględniania jej potrzeb. Tym samym odpowiedzialność za pomoc osobom szczególnie wykluczonym i narażonym na dyskryminację oraz ataki, spada na i tak przeciążone organizacje społeczne.

Według danych Europejskiej Agencji Praw Podstawowych FRA Romowie stanowią najbardziej prześladowaną mniejszość w Europie⁴, a już w marcu 2022 roku międzynarodowa organizacja Minority Rights Group zgłaszała udokumentowane przypadki naruszeń praw człowieka oraz nasilenie się tendencji dyskryminacyjnych po inwazji.

NAJWAŻNIEJSZE REKOMENDACJE

1. Władze centralne i samorządowe, we współpracy z eksperckimi organizacjami społecznymi, muszą utworzyć długofalową strategię działań i polityk lokalnych pracy ze społecznością romską, ze szczególnym uwzględnieniem osób uchodźczych z Ukrainy oraz ich szczególnych potrzeb.
2. Władze wojewódzkie muszą ponieść odpowiedzialność za zakwaterowanie oraz adekwatny dostęp do usług dla uchodźców romskich, czy to poprzez wsparcie i monitorowanie miejsc zbiorowego zakwaterowania oraz tworzenie międzysektorowych rozwiązań we współpracy z rządem oraz organizacjami społecznymi i międzynarodowymi (społeczne agencje najmu); czy też poprzez koordynację programu wsparcia w zakwaterowaniu prywatnym i aktywizacji zawodowej osób uchodźczych z Ukrainy. Zmiany legislacyjne, jak przymus partycypacji w kosztach zakwaterowania oraz program relokacji, muszą służyć systemowej poprawie, nie pogorszeniu sytuacji romskich uchodźców. W tym celu winny one być konsultowane ze społecznością romską oraz monitorowane.
3. Wszelkie naruszenia praw człowieka oraz przejawy podżegania do nienawiści wobec osób romskiego pochodzenia, szczególnie ze strony przedstawicieli państwa, winny być monitorowane, zgłaszane i ścigane zgodnie z przepisami kodeksu karnego.

METODOLOGIA BADAŃ

Materiał przedstawiony w raporcie został zgromadzony przez zespół Fundacji w Stronę Dialogu podczas regularnych wizji lokalnych na terenie województwa podkarpackiego, głównie w Przemyślu, prowadzonych od marca 2022 do maja 2023 roku. Raport powstał w oparciu o wielostanowiskowe badania jakościowe, korespondencję z przedstawicielami władz oraz analizę danych zastanych pod kątem ewentualnych naruszeń praw człowieka.

⁴ Agencja Praw Podstawowych EU (FRA), Fundamental Rights Report 2022: euromanet.eu/news/fra-fundamental-rights-report-2022-specifically-addresses-roma-equality-and-inclusion/ (14.06.2023).

Zespół przeprowadził w sumie 43 wywiady (w tym część wirtualnie lub telefonicznie) z osobami ze społeczności romskiej (ukraińskiej i polskiej), osobami pracującymi w organizacjach lokalnych (NGO) oraz międzynarodowych (INGO), wolontariuszami i wolontariuszkami oraz przedstawicielami władz lokalnych. Na życzenie osób ich dane zostały zanonimizowane, a zebrany materiał przechowywany bezpiecznie i poddany analizie ryzyka pod kątem bezpieczeństwa i komfortu psychicznego samych osób. Wśród objętych badaniem osób z doświadczeniem uchodźstwa znacznie przeważały kobiety.

Wstępne wyniki raportu zostały przekazane do informacji Urzędu Miasta w Przemyślu oraz Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, a także Fundacja wielokrotnie prezentowała przedstawione w tym raporcie wnioski w kontakcie z władzami. Pracownice Fundacji kilkakrotnie interweniowały w przypadkach naruszeń praw osób romskich w Przemyślu - materiał z interwencji został włączony do analizy na potrzeby raportu.

O FUNDACJI

Fundacja w Stronę Dialogu prowadzi od 2012 roku działania antydyskryminacyjne, badawcze i rzecznicze jako organizacja ekspercka tworzona z oraz dla społeczności romskiej w Polsce. Fundacja prowadzi warsztaty m.in. dla dziennikarzy, samorządowców, przedstawicieli instytucji kulturalno-oświatowych, nauczycieli, policji. Swoje działania edukacyjne realizuje m.in. przez wykłady, publikacje, opracowywanie raportów oraz udzielanie patronatów. Fundacja realizuje też długofalowe działania rzecznicze i badawcze.

Fundacja od 2022 roku aktywnie działa na rzecz osób romskich uchodźców z Ukrainy, m.in. w Warszawie, Przemyślu oraz Nadarzynie. W lipcu 2022 roku w odpowiedzi na konieczność niesienia szczególnego wsparcia społeczności romskiej uchodźczej przed wojną i doświadczającej dyskryminacji w zakresie pomocy świadczonej uchodźcom Fundacja otworzyła w Warszawie Centrum Społeczności Romskiej. Zespół Fundacji zapewnia wsparcie edukacyjne, prawne, psychologiczne, asystencko-interwencyjne i usamodzielniające.

We wrześniu 2022 roku Fundacja współpracowała przy powstaniu raportu sprawozdawczego z działań badawczych i interwencyjnych Centralnej Rady Niemieckich Romów i Sinti [„Prawa człowieka, potrzeby i dyskryminacja – sytuacja romskich uchodźców z Ukrainy w Polsce”](#).

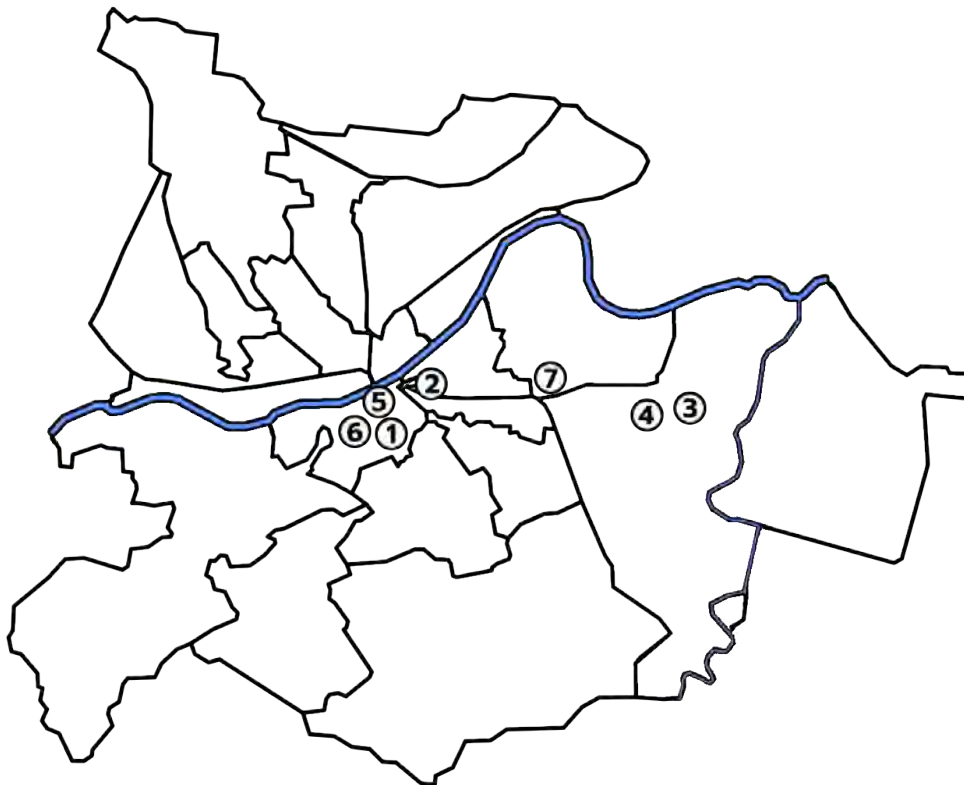
PODZIĘKOWANIA

Fundacja w Stronę Dialogu chciałaby podziękować wszystkim osobom, bez których historii i wsparcia ten raport nie byłby możliwy. Szczególne podziękowania należą się przedstawicielkom i przedstawicielom społeczności romskiej, którzy zgodzili się na podzielenie się swoimi doświadczeniami.

Mapa aktorów objętych badaniem

Przemysł:

1. Urząd Miasta Przemysła
2. Dworzec Centralny - Punkt Receptyjny, Pokój Matki i Dziecka
3. Ośrodek Zbiorowego Zakwaterowania "TESCO"
4. Hope Shelter
5. Ukraiński Dom
6. Caritas Archidiecezji Przemyskiej
7. Ośrodek zbiorowego zakwaterowania „Bilana”



Poza Przemysłem

1. Fundacja UNITATEM
Kidałowice
Radymno
Jarosławiec

Rzeszów:

1. Siedziba OXFAM
2. Siedziba UNHCR

WPROWADZENIE

Zobaczyłem pierwszą grupę Romów, kobiety z dziećmi, około 20 osób. Zagadałem do nich, powiedzieli, że są z Zakarpacia, że chcą tu zamieszkać. Myśleliśmy, że zostaną z nami. Ucieszyłem się, nie wiedziałem jeszcze, co ich spotka (wolontariusz).

PRZEMYSŁ PRZED I PO

Przed 24 lutego 2022 roku Przemyśl, miasto w województwie podkarpackim z ok. 59 tysiącami mieszkańców (dane na 2019 rok), z uwagi na swoje położenie 11 km od granicy stanowiło jeden z punktów tranzytowych migracji (głównie zarobkowej) osób z Ukrainy. W mieście działały organizacje społeczne, ale niewiele z nich wyspecjalizowanych było w pracy z migrantami – z wyjątkiem Fundacji Dom Ukraiński w Przemyślu oraz współpracującego z nią Związku Ukraińców. Jak odnotowała Fundacja, w mieście przed wybuchem pełnoskalowej wojny dochodziło do przypadków romofobii⁵.

Po 24 lutego Przemyśl stał się jednym z miast najbardziej doświadczonych przez migrację osób uciekających z Ukrainy w Polsce, w tym ukraińskich osób romskich. W marcu i kwietniu 2022 roku pobliskie przejście graniczne codziennie przekraczało ok. 50 tysięcy osób⁶. Z tego powodu musiała pojawić się niezbędna infrastruktura pomocowa, punkty informacyjne, magazyny żywności i pomocy materialnej oraz punkty tymczasowego zakwaterowania. Jednym z takich miejsc było Centrum Pomocy Humanitarnej zorganizowane w dawnej hali TESCO (od lipca 2022 roku koordynowane przez Podkarpacki Oddział PCK, wcześniej przez Urząd Miasta przy współpracy z właścicielem firmy Kazar), które do sierpnia 2022 roku udzieliło pomocy ok. 250 tysiącom osób. Początkowe warunki sanitarne pozostawiały wiele do życzenia, system ewidencji uchodźców nie spełniał wymaganych standardów, a pracujący wolontariusze często nie byli przygotowani do tego rodzaju działań (Amnesty International 2022).

Na polecenie Wojewody Podkarpackiej na terenie Dworca PKP utworzony został punkt recepcyjny z całodobowym punktem informacyjnym. Stopniowo regulowano kwestie transportu osób z Ukrainy do innych miast i państw – od pierwotnej pełnej spontaniczności (stwarzającej wiele potencjalnych zagrożeń dla uchodźców i uchodźczyń) po obecne, dużo bardziej uregulowane i zinstytucjonalizowane formy rejestracji i weryfikacji podmiotów zgłaszających się do pomocy. Wśród zgłaszanych przez organizacje społeczne oraz wolontariuszy i wolontariuszki potrzeb pojawiła się konieczność przeszkolenia osób

⁵ W oparciu o działania monitoringowe organizacji społecznych (w tym Fundacji).

⁶ Wywiad w Dzienniku Gazeta Prawna z Prezydentem m.st. Przemyśl z 25 lutego 2023: gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8666994_uchodzcy-z-ukrainy-wojna-wojciech-bakun-prezydent-przemysla-kukiz15-wywiad.html (18.06.2023).

pomagających do pracy z grupami szczególnie narażonymi (osobami starszymi i małoletnimi, osobami romskimi), poprawa warunków sanitarnych (w tym bezpłatnych toalet i punktu dla matek karmiących) oraz otwarcie w punkcie recepcyjnym stałego punktu pomocy medycznej. W pierwszych miesiącach jednym z największych zagrożeń było m.in. zagrożenie handlu ludźmi oraz przemocy wobec kobiet i dzieci.

Władze miejskie i wojewódzkie wielokrotnie podkreślały tranzytowy charakter regionu, czego dowodem było bezprecedensowe zamknięcie większości miejsc zbiorowego zakwaterowania oraz krótkoterminowe formy wsparcia przyjezdnych i mechanizmy relokacji. Obecnie żaden punkt poza dwoma nie wspiera zakwaterowania uchodźców na okres dłuższy niż dwa tygodnie. Podczas konferencji prasowej 13 marca 2022 roku⁷ zastępca prezydenta Przemysła Bogusław Świeży stwierdził: Oczywiście nie wypędzamy nikogo, kto będzie chciał u nas zostać, ale nasze miasto pełni raczej hubu przesiadkowego niż miejsca docelowego. Podczas konferencji prasowej 17 marca 2022 roku⁸, w odpowiedzi na pytanie o wsparcie uchodźców przebywających w Polsce bez bliskich stwierdził: Zgodnie z zaleceniami jakie zostały wskazane dla miasta Przemysła my jesteśmy tylko miejscem przesiadkowym, czyli w Przemysłu powinny się znaleźć osoby, które nie wiedzą do kogo jechać (...), są zmęczone i nie są w stanie dalej kontynuować podróży. (...) Tu powinny być osoby, które na kogoś czekają albo ktoś po nie przyjedzie. Taka jest rola Przemysła.

Gwałtowny napływ organizacji pomocowych i międzynarodowych grup wsparcia w pierwszych miesiącach (m.in. UNICEF, Mercy Corps, World Kitchen) błyskawicznie przeobraził krajobraz miasta – podobnie jak ich stopniowy wyjazd, który miał miejsce w 2023 roku. Zgodnie z badaniami Fundacji, część z instytucji pomocowych zdecydowała się jednak nie wspierać społeczności romskiej. Zebrany materiał pozwolił też wykryć duży „stopień „zmęczenia pomocowego”.

Początkowo pomagali wszyscy - stwierdziła jedna z wolontariuszek. Teraz z rzeki zrobiła się strużka (listopad 2022 roku)

Na terenie Przemysła oraz w niektórych miejscowościach przygranicznych od pierwszych dni działał też Dom Ukraiński w Przemysłu we współpracy ze Związkiem Ukraińców. Jak tłumaczyła jedna z pracownic:

Staliśmy się naturalnym miejscem i dla uchodźców, i dla niektórych organizacji, żeby przychodzić do nas. W pierwszych tygodniach zbieraliśmy wolontariuszy i wysyłaliśmy, gdzie

⁷ Rp.pl, Przemyska wieża Babel. 25-35 tysięcy uchodźców dziennie, 13.03.2023: rp.pl/spoleczenstwo/art35854251-przemyska-wieza-babel-25-35-tysiecy-uchodzcow-dziennie?fbclid=IwAR0AfDVJ0l6Tk5rBqGM74ccTBbxyUB2uqj3-v4DV8Tc4shAOJ5_P1bslFw (14.06.2023); Przemyski Serwis Informacyjny (oficjalny profil), [Konferencja z 13.03.2022.](#) (dostęp 27.06.2023).

⁸ Przemyski Serwis Informacyjny (oficjalny profil), [Konferencja z dnia 17.03.2023](#) (dostęp 27.06.2023).

było trzeba. (...) Od sierpnia prowadzimy „hostel”, 50 łóżek, do tego szereg projektów (...), pomoc prawna, tłumaczenia, świetlica kulturalna, żeby też była w tym jakaś normalność, nie tylko sama [pomoc] humanitarna.

Z hostelu, nim ten zawiesił funkcjonowanie, skorzystało ok. 1000 osób. Na terenie miasta oraz w pobliskiej Korczowej powstał szereg miejsc zbiorowego zakwaterowania, jak m.in. w dawnej hali TESCO przy ulicy Lwowskiej (Centrum Humanitarne), przed zamknięciem współprowadzone przez Urząd Miasta oraz firmę Kazar do lipca 2022 roku, kiedy to koordynację przejął Podkarpacki Oddział PCK. Podczas wizyt monitoringowych Fundacji, Biura Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Amnesty International na przestrzeni 2022 i 2023 roku, odnotowano niski standard zakwaterowania (m.in. brak prywatności) oraz utrudniony dostęp do usług dla zakwaterowanych osób.

Sytuacja uchodźców i uchodźczyń romskich z Ukrainy była dodatkowo trudniejsza, gdyż na przestrzeni miesięcy wielokrotnie spotykali się oni z ostracyzmem społecznym i wykluczeniem pomocowym, nierzadko ze strony samych wolontariuszy. Dużą rolę odegrała tu samoorganizacja lokalnej społeczności romskiej oraz interwencje sektora społecznego, jednak wraz z „utrzytowaniem” województwa podkarpackiego pojawiły się kolejne wyzwania.

SPOŁECZNOŚĆ ROMSKA W UKRAINIE

Nie ma wiarygodnych i wyczerpujących danych na temat dokładnej liczby, potrzeb i warunków życia Romów na Ukrainie. Szacuje się, że przed wojną żyło tam od 200 do 400 tysięcy Romów, rozproszonych po całym kraju, posiadających szereg tożsamości kulturowych i dialektów. Jednak, niezależnie od tej różnorodności, Romowie jako całość byli uważani za najbardziej narażoną na wykluczenie społeczne i rasizm grupę mniejszościową w kraju. Największe społeczności romskie znajdowały się i znajdują w regionach Zakarpacia, Odessy, Doniecka i Charkowa⁹.

Antycyganizm, rasizm i dyskryminacja Romów są powszechne w Ukrainie, na co wskazuje ograniczona reprezentacja Romów w życiu publicznym oraz rosnąca intensywność mowy nienawiści i przemocy stosowanej wobec Romów przez grupy skrajnie prawicowe. Seria ataków na osiedla romskie w 2018 roku jest jednym z przykładów na coraz bardziej widoczną

⁹ Kołaczek, Mirga-Wójtowicz & Talewicz (2022), Human rights, needs and discrimination. The situation of Roma refugees from Ukraine in Poland. Report on research and intervention activities: zentralrat.sintiundroma.de/en/wp-content/uploads/sites/2/2022/10/2022-report-ukrainian-roma-refugees-in-poland-en-web-version.pdf; Bocheva (2019), Roma in Ukraine: A Time for Action: Priorities and Pathways for an Effective Integration Policy, Minority Rights Group: minorityrights.org/wp-content/uploads/2019/05/MRG_Rep_Ukraine_EN_Apr19.pdf.

obecność prawicowych grup ekstremistycznych w tym kraju¹⁰. Ataki te zostały potępione przez szereg międzynarodowych organizacji praw człowieka, m.in. Amnesty International, a rok po atakach prezesa oddziału ukraińskiego Amnesty Oksana Pokalczuk stwierdziła: Przez ostatnie 12 miesięcy ukraińskie władze nie przeprowadziły dochodzenia, które można nazwać skutecznym, a także nie uczyniły wiele, by wesprzeć ofiary tej oczywistej zbrodni nienawiści.

Społeczność romska w Ukrainie nie jest jednorodna¹¹ – największą reprezentacją regionalną przed wybuchem pełnoskalowej wojny w 2022 roku stanowili Romowie z Zakarpacia, zachodniego regionu Ukrainy na granicy m.in. z Węgrami i Słowacją¹². Według spisu ludności z 2001 roku Zakarpacie zamieszkiwało ok. 14 tysięcy Romów, jednak właściwą liczbę szacuje się na przynajmniej 50 tysięcy (Navrotska 2015). Większość Romów zamieszkujących ten region posługuje się językiem węgierskim (62,4% w 2001 roku), a językiem ukraińskim posługuje się zdecydowana mniejszość (16,2%)¹³. Poza brutalnymi atakami na tle romofobicznym i antycyganizmem władz ukraińskich, Romowie z Zakarpacia doświadczali też systemowego ubóstwa i głębokiego wykluczenia i dyskryminacji na rynku pracy, co udokumentowały m.in. agencja Vox Populi (2021) oraz Minority Rights Group (2022). W 2021 roku aż 77% ankietowanych Romów i Romek w siedmiu regionach Ukrainy utrzymywało się z pracy dorywczej i nieregularnej, z czego najgorsza sytuacja rysowała się właśnie na Zakarpaciu¹⁴. Romowie madziarscy, w znacznej większości węgierskojęzyczni, to grupa, która uciekła z Węgier do Ukrainy przede wszystkim po upadku komunizmu, w wyniku romofobicznych prześladowań i pogłębiającego się ubóstwa¹⁵.

Po rosyjskiej inwazji w lutym 2022 roku znacznie nasiliły się ruchy uchodźcze osób romskich do Polski. Głównymi przejściami granicznymi, przez które romscy uchodźcy dostają się do Polski są przejścia w Korczowie i Medyce, choć z pewnością w mniejszym stopniu korzystają oni również z innych przejść. Zespół badawczy przy projekcie Heinrich-Böll Stiftung napotkał Romów uciekających ze wschodniej Ukrainy, którzy przekroczyli granicę ukraińsko-rosyjską, a następnie przez Estonię dostali się do Polski. Zazwyczaj – lecz rzadziej niż w przypadku

¹⁰ Fiałkowska, Mirga-Wójtowicz (2022), 'Uważajcie tam, w tej cygańskiej dzielnicy' - antycyganizm w warunkach wojny: pl.boell.org/pl/2022/05/16/uwazajcie-tam-w-tej-cyganskiej-dzielnicy-antycyganizm-w-warunkach-wojny (21.06.2023).

¹¹ Większość romskich uchodźców z Ukrainy stanowią Lowarzy, ale są też inne grupy, takie jak Kalderasze, Servitka Roma, Madziarska Roma, Kishinevska Roma i Ruska Roma (Fiałkowska, Mirga-Wójtowicz; 2022).

¹² Benisek, Chovka (2016). 'Slovak Roma' in Transcarpathian Ukraine, Rada Europy: rm.coe.int/factsheets-on-romani-culture-3-12-slovak-roma-in-transcarpathian-ukrai/1680aac394 (21.06.2023).

¹³ Ibid.; dialektem romani posługuje się wg. cenzusu z 2001 r. 20,4%.

¹⁴ Minority Rights Group (2022), For displaced Roma conflict has exacerbated the existing patterns of discrimination: minorityrights.org/programmes/library/trends/trends2022/ukraine/ (21.06.2023).

¹⁵ Human Rights Watch (1996), Rights Denied: The Roma of Hungary.

innych grup uchodźców z Ukrainy – osoby te posiadają wymagane w Polsce ukraińskie paszporty, które kwalifikują do otrzymania wsparcia¹⁶.

Większość kolektywnych¹⁷ przekroczeń granicy odbywa się środkami transportu publicznego – pociągiem lub autobusem, choć zdarzają się przypadki, gdy rodziny przekraczają granicę pieszo. Zwykle zatrzymują się na kilka dni w punktach recepcyjnych, aby jechać dalej, w głąb Polski lub ewentualnie dalej na Zachód. Według ustaleń Amnesty International oraz Minority Rights Group kwestia braku dokumentów lub środków regularnie utrudnia osobom romskim wyjazd z Ukrainy¹⁸. Dużą rolę w pomocy osobom romskim w Ukrainie – szczególnie w zakresie pomocy humanitarnej, ale też środków na ucieczkę z Ukrainy – odgrywają romskie organizacje społeczne (Voice of Romani; Fundusz Wsparcia Blago, ARCA, Fundusz Kobiet Romskich) oraz grupy wyznaniowe¹⁹.

¹⁶ Fiałkowska, Mirga-Wójtowicz (2022), 'Uważajcie tam, w tej cygańskiej dzielnicy' - antycyganizm w warunkach wojny: pl.boell.org/pl/2022/05/16/uwazajcie-tam-w-tej-cyganskiej-dzielnicy-antycyganizm-w-warunkach-wojny (21.06.2023); brak dokumentów Romów z Zakarpacia odnotowała Minority Rights Group (2022), wskazując na wykluczenie administracyjne oraz brak zaufania do przedstawicieli ukraińskich władz publicznych ze strony Romów oraz profil ucieczki Romów w latach 90. (np. z Węgier). Według ustaleń Minority Rights Group (2022) liczba nieudokumentowanych Romów w Ukrainie w roku 2022 sięgała do 30 tys. osób; z kolei dane ERRC wskazują do 20% romskich uchodźców z Ukrainy bez dokumentów ([ERRC 2023](#)).

¹⁷ Więcej w: Fiałkowska, Garapich, Mirga-Wójtowicz (2018), Między zmianą a tradycją – migracyjne ścieżki polskich Romów.

¹⁸ Amnesty International (2023), Podsumowanie rocznego projektu badawczego Uchodźcy z Ukrainy w Polsce: [amnesty.org/pl/wp-content/uploads/2023/06/Podsumowanie-rocznego-projektu-badawczego-Uchodzcy-z-Ukrainy-w-Polsce_EN.pdf](https://www.amnesty.org/pl/wp-content/uploads/2023/06/Podsumowanie-rocznego-projektu-badawczego-Uchodzcy-z-Ukrainy-w-Polsce_EN.pdf).

¹⁹ Minority Rights Group (2022), For displaced Roma conflict has exacerbated the existing patterns of discrimination: [minorityrights.org/programmes/library/trends/trends2022/ukraine/](https://www.minorityrights.org/programmes/library/trends/trends2022/ukraine/) (21.06.2023).

ROMOWIE Z ZAKARPACIA

Narodowy spis ludności przeprowadzony w Ukrainie w 2001 roku mówi o tym, że jedna trzecia społeczności romskiej z Ukrainy zamieszkuje obszar Zakarpacia. Jest to region historyczny na obszarze zachodniej Ukrainy, na pograniczu Polski, Słowacji, Węgier i Rumunii. Ponad 50 000 Romów zamieszkuje tam w zwartych miejscach osiedlenia, tzw. osady, w które charakteryzują się brakiem dostępu do bieżącej wody i prądu. Według Office for Democratic Institutions and Human Rights, Situation Assessment Report on Roma in Ukraine and the Impact of the Current Crisis (2014, p. 20) osoby zamieszkujące osady na terenie Zakarpacia żyją w skrajnym ubóstwie, bez infrastruktury mieszkaniowej, często nie posiadając dokumentów dotyczących własności domu, z powodu braku dokumentów tożsamości. Romowie żyjący w izolacji od reszty społeczeństwa borykają się z brakiem dostępu do systemu oświaty, co często wynika to z braku nieznanomości języka państwowego. W Berehowie i Mukaczewie w okolicy osad znajdują się szkoły romskie, które mają charakter nieformalny i są prowadzone przez wspólnoty religijne, co sprawia, że absolwentki i absolwenci szkół nie mogą kontynuować edukacji w państwowych placówkach.



Ośrodek w Kidałowicach prowadzony przez Fundację UNITATEM - maj 2023, fot. Adam Durjasz

SPOŁECZNOŚĆ ROMSKA W POLSCE

Według Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań w Polsce z 2011 roku narodowość romską zadeklarowało ok. 17 tysięcy osób²⁰. Główne grupy Romów mieszkających w Polsce to Polska Roma, Bergitka Roma, Kalderasze i Lowarzy; stan ten mógł się jednak zmienić w związku z przyjazdem dużych grup uchodźców z Ukrainy. Romowie w Polsce i regionie byli regularnie i systemowo prześladowani, szczególnie w czasie II Wojny Światowej, gdy poddawani byli represjom i masowej eksterminacji przez reżim nazistowski²¹. Szacowana liczba ofiar Zagłady Romów i Sinti (Samuradipen) wynosi od 200 tysięcy do 1,5 miliona osób²². W okresie powojennym polityka przymusowej asymilacji w państwach bloku wschodniego doprowadziła do stopniowego zapominania kultury romskiej i przymusowego osiedlania, zazwyczaj na peryferiach miast; znacznie pogorszyło to status ekonomiczny grup romskich i doprowadziło do ich gettoizacji niektórych z nich²³.

W związku z m.in. zatrudnieniem Romów w dużych zakładach przemysłowych w okresie PRL, największa obecnie reprezentacja znajduje się w województwach: małopolskim, dolnośląskim, śląskim i podkarpackim (NSL 2011). Artykuł 35 Konstytucji RP gwarantuje Romom możliwość zachowania własnej kultury i języka, a Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych i języku narodowym z 6 stycznia 2005 roku (Dz.U. nr 17, poz. 141, ze zm.) uznaje ich za jedną z czterech mniejszości etnicznych. Pierwsze profilowane programy pomocowe na rzecz mniejszości romskiej prowadzone były przez Rząd RP w latach 2001-2003 na terytorium Małopolski, kolejne uruchamiane były w całym kraju m.in. przy wsparciu organizacji romskich i według wytycznych UE²⁴. Ekspertycka ewaluacja tych programów wskazuje na profesjonalizację organizacji romskich w Polsce po przystąpieniu do Unii Europejskiej oraz zmiany w zakresie korzystania przez nich z dostępnych środków i programów²⁵; wskazuje też m.in. na rolę dotacji unijnych w walce z bezrobociem osób ze społeczności romskiej w Polsce oraz potrzebę działań na rzecz edukacji o jej kulturze i historii²⁶.

²⁰ Ludność. Narodowy Spis Powszechny (2011).

²¹ Żołądek (2014), Romowie w Polsce, Biuro Analiz Sejmowych: [orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/DCAA0E8765B4B8D6C1257D0100488367/\\$file/Infos_172.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/DCAA0E8765B4B8D6C1257D0100488367/$file/Infos_172.pdf).

²² Ibidem. Przy czym warto nadmienić, że większość badaczy przyjmuje 500 tys.

²³ Szymańczak, Sytuacja społeczno-bytowa Romów w Polsce, Opinia BAS-WASGiPU-1033/14, 15 maja 2014 r.

²⁴ Szczegółowe wytyczne oraz ewaluacja programów realizowanych w Polsce i Unii Europejskiej dostępna tu: Talewicz-Kwiatkowska (2013), Wpływ aktywności finansowej Unii Europejskiej na położenia społeczne Romów w Polsce: ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/23890/talewicz-kwiatkowska_wplyw_aktynnosci_finansowej_2013.pdf?sequence=1&isAllowed=y.

²⁵ Ibid., s. 219.

²⁶ Ibid., s. 224.

W zakresie ochrony praw człowieka, Romowie pozostają w Polsce grupą szczególnie narażoną na dyskryminację i prześladowania (ENAR 2010; Minority Rights Group 2013; Amnesty International 2013), a także segregację mieszkalną z udokumentowanymi próbami gettoizacji osiedli romskich²⁷. Pomimo stosunkowej poprawy od 2000 roku w zakresie przeciwdziałania przemocy przeciwko społeczności lub dotacji na wsparcie organizacji i inicjatyw romskich, problemem pozostaje udokumentowane wykluczenie w zakresie dostępu do zakwaterowania i dyskryminacja na rynku pracy i edukacji, a także brak skutecznego i systemowego przeciwdziałania uprzedzeniom na etapie edukacji szkolnej ([Minority Rights 2018](#)).

²⁷ Czarnota, Nowicka et al. (2016), Romowie za murami. Samokolonizacja, Czas Kultury nr 4/2016: czaskultury.pl/sklep/nr-4-2016-191romowie-za-muramisamokolonizacja/.

W oparciu o działania monitoringowe i interwencyjne 2022-2023

W ramach pracy monitoringowej i interwencyjnej oraz dzięki wsparciu organizacji eksperckich i prowadzeniu korespondencji z władzami lokalnymi i wojewódzkimi, wyszczególnione zostały trzy kluczowe segmenty zagadnień, związanych z sytuacją romskich uchodźców z Ukrainy. **Po pierwsze, obszar recepcji i doraźnej pomocy humanitarnej**, także w obszarze równego dostępu do oferty humanitarnej; kluczowy z uwagi na przygraniczny charakter województwa podkarpackiego. **Po drugie, obszar integracji i równego dostępu** do zakwaterowania oraz innych usług i świadczeń – zarówno na szczeblu centralnym, jak i lokalnym – jak i długofalowych polityk lokalnych oraz strategii pracy ze społecznością ze strony INGO. **Po trzecie, obszar działań antidyskryminacyjnych** oraz monitoring przejawów podlegania do nienawiści wobec uchodźców romskich; obszar ten wielokrotnie przenikał ww. segmenty, mając udokumentowany wpływ na niższy standard usług oraz wsparcia dla romskich uchodźców i pracowników – a nawet na decyzję o powrocie do Ukrainy.

RECEPCJA. Przejawy rasizmu na terenach przygranicznych i wybiórcza solidarność

Uchodźcy są nasi i nie (...) Chętnie pomożemy, jak ktoś tej pomocy potrzebuje. A jak sobie podróżuje w jedną i drugą stronę, to nie uchodźca, to podróżnik (wywiad z pracownikiem Urzędu Miasta, listopad 2022)

W pierwszych miesiącach inwazji rosyjskiej uciekające z Ukrainy grupy uchodźców napotykały w Polsce bezprecedensową falę mobilizacji społecznej i gościnności, także ze strony diaspory ukraińskiej oraz społeczności migranckich. Jednak zgodnie z pracą dokumentacyjną organizacji międzynarodowych praw człowieka w ramach działań monitoringu granic (Human Rights Watch, Amnesty International), zarówno kontrola graniczna po obu stronach, jak i wsparcie uchodźców po przybyciu nosiły znamiona preferencyjności, czego doświadczyli m.in. obywatele państw trzecich uciekający z Ukrainy, jak i społeczność romska – w tym Romowie madziarscy.

Działania śledcze OKO.press w marcu 2022 roku wykazały nasilenie dezinformacji i treści o charakterze rasistowskim w mediach społecznościowych już od 26 lutego. Oto treść jednej z przykładowych informacji: Mam kontakt ze znajomym z Lwowa, który pisał żeby się Polacy nie dali oszukać bo z tłumem uchodźców ukraińskich podążają czarni z białoruskiej granicy (Iran, Irak, Egipt, Turcja). Kontaktowałam się ze znajomymi z celni - dostali rozkaz od rządu, by przepuszczać ich bez weryfikacji (...) traktują kobiety i dzieci, jedno ponoć nie przeżyło²⁸. Na

²⁸ Materiał archiwalny w posiadaniu Fundacji.

przełomie lutego i marca podobnych postów pojawiało się na konkretnych kontaktach po kilkadziesiąt dziennie. Dołączyli do tej retoryki przedstawiciele rządu – podczas obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych 1 marca 2022 roku część polityków skrajnej prawicy podczas konferencji w Sejmie nawoływało do „filtracji” oraz „selekcji” uchodźców z Ukrainy, a także powiązało kwestie uchodźców „niebiałych” z kwestiami bezpieczeństwa państwa i szczelności granic.²⁹

Według danych ukraińskiego Ministerstwa Oświaty i Nauki, w chwili rosyjskiej inwazji na terenie Ukrainy przebywało 77 tysięcy cudzoziemców, głównie mężczyzn z Indii, państw afrykańskich oraz regionu Azji Centralnej, którzy z powodu atrakcyjnych opłat i wysokiej jakości edukacji podjęli tam studia³⁰. Wielu z nich mieszkało w Charkowie czy Kijowie, czyli miastach, na które Rosja napadła w pierwszej kolejności. Podobnie do obywateli i obywaterek Ukrainy, także oni zmuszeni byli uciekać. Jednak sytuacja Romów i Romek oraz ich przyjęcie w Polsce pod wieloma względami okazała się większym wyzwaniem. Wynikało to z braku możliwości ich dłuższego legalnego pobytu w Polsce (i innych państwach UE) oraz brakiem jakiegokolwiek wsparcia ze strony władz centralnych i samorządowych. Udokumentowane zostały także przypadki rasistowskich ataków i wyzwisk ze strony polskiego społeczeństwa oraz nierównego lub utrudnionego dostępu do usług.

Te osoby nie są objęte takim samym wsparciem (...). Część z nich wróciła [do krajów pochodzenia], z poczuciem błędów i wstydu, że nie domknęły edukacji i zmieniły wszystkie plany. I że właśnie im ta pomoc nie została zapewniona (asystentka międzykulturowa).

Do kwietnia 2022 roku w Polsce znalazło się około 40 tysięcy cudzoziemców i cudzoziemek nieukraińskiego pochodzenia, uciekających z terytorium Ukrainy (przede wszystkim międzynarodowych studentów i studentek). Z racji tego, że ukraińscy mężczyźni objęci byli obowiązkiem wojskowym i nie mogli wyjeżdżać z kraju, to w pierwszej, silnie sfeminizowanej turze, najczęściej niebiali międzynarodowi studenci stanowili znaczną większość mężczyzn przekraczających granicę polsko-ukraińską. Podczas podróży spotykali się oni z dyskryminacją, wyzwiskami, a nawet przemocą fizyczną po obu stronach granicy (Konsorcjum Migracyjne 2023; Amnesty International 2022). Zaobserwowano wydłużone procedury wjazdowe po stronie ukraińskiej oraz przypadki dyskryminacyjnego traktowania: odrębnych kolejek oraz wydzielonych wagonów dla studentów i studentek międzynarodowych (RPO 2022). W odpowiedzi na te zgłoszenia MSWiA w połowie marca 2022 roku wystosowano do strony ukraińskiej notę dyplomatyczną. Sytuację dodatkowo zaogniła wieloletnia retoryka

²⁹ OKO.press, Przemysł. Jak zorganizowano polowanie na ludzi?, 4.03.2022, <https://oko.press/przemysl-jak-zorganizowano-polowanie-na-ludzi>

³⁰ Oficjalny komunikat ukraińskiego Ministerstwa Edukacji i Nauki, 28.05. 2021: studyinukraine.gov.ua/en/the-ukrainian-state-center-for-international-education-presents-areas-of-work-on-the-education-of-foreigners-at-session-of-board-of-the-ministry-of-education-and-science/ (18.06.2023).

antyuchodźcza, szczególnie nasiloną w kontekście pushbacków i naruszeń praw człowieka na granicy polsko-białoruskiej od 2021 roku (Helsińska Fundacja Praw Człowieka 2022).

Po nagłej fali rasistowskich komentarzy na niektórych forach internetowych, 1 marca 2022 roku w Medyce pojawiły się przyjezdne bojówki nacjonalistyczne, które zaatakowały fizycznie obywatele Indii oraz groziły nożem. Na stronach internetowych oraz w grupach (m.in. „Podkarpaccy kibice”) pojawiały się nieprawdziwe doniesienia o cudzoziemcach „duszących młode kobiety”, kradzieżach i wtargnięciach do szkół i przedszkoli; niektórzy mieszkańcy wymieniali się informacjami o tym, gdzie można spotkać osoby o ciemniejszym kolorze skóry. Delegacja Amnesty International dowiedziała się również o przewiezieniu w pierwszym tygodniu marca 2022 roku z Przemyśla pod granicę polsko-niemiecką grupy niebiałych uchodźców³¹.

Wraz ze stopniowymi – odbywającymi się przy wsparciu ambasad – powrotami obywateli państw trzecich praktyka tzw. rasizmu granicznego czy preferencyjnego traktowania na przejściach dotknęła również inne grupy, w tym przede wszystkim mniejszość romską – zarówno uchodźców, jak i obecną wcześniej romską społeczność lokalną. Osoby romskie zgłaszały trudności oraz dyskryminacyjne traktowanie na przejściach granicznych po stronie ukraińskiej; jak jednak udało się ustalić, polska Straż Graniczna niekiedy wspierała je w uzupełnianiu brakującej dokumentacji. Romowie – po przekroczeniu granicy – nie odbierali pieczętek w paszportach po przekroczeniu granicy, co z kolei było często używane jako pretekst do niezgodnej z prawem odmowy zakwaterowania w punktach recepcyjnych. W takich sytuacjach niejednokrotnie – po interwencjach działaczy i działaczek romskich – interweniowało również Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich³².

Z doświadczeń organizacji lokalnych wynika, że nawet przedstawiciele m.in. konsulatów i ambasad podważają ukraińskie obywatelstwo Romów uciekających z Ukrainy, co jest przejawem stosowania podwójnych standardów w zakresie należnych usług świadczonych na rzecz obywateli Ukrainy: Nigdy nie zapomnę telefonu do ambasady ukraińskiej i pytania, czemu nie zadzwonimy do ambasady romskiej – tłumaczy jedna z koordynatorek pracy ze społecznością romską (czerwiec 2023). Przyczynia się to nie tylko do wzrostu retoryki antyromskiej oraz utraty zaufania organizacji społecznych, ale też dowodzi złych praktyk (lub ignorancji) ambasad w selektywnym i dyskryminującym traktowaniu swoich własnych obywateli i obywaterek.

³¹ Materiał w posiadaniu Fundacji, we współpracy z Amnesty International.

³² Kołaczek, Mirga-Wójtowicz & Talewicz (2022). Prawa człowieka, potrzeby i dyskryminacja – sytuacja romskich uchodźców z Ukrainy w Polsce. wp-content/uploads/sites/2/2022/10/2022-report-ukrainian-roma-refugees-in-poland-pl-web-version.pdf (20.06.2023).



Dzieci śpiące na ziemi - „romski korytarzyk” w grudniu 2022

Retoryka antyromska ze strony przedstawicieli państwa

W ostatnim czasie rzuciło mi się w oczy, ale chyba nie tylko mi, że zaczęły odwiedzać Przemysł tzw. „hordy” Romów ukraińskich (radny miasta Przemyśla Marcin Kowalski)

W trakcie rocznej pracy ze społecznością romską, zespół badawczy Fundacji odnotował nasilenie się retoryki antyromskiej w kontekście migracji z Ukrainy, także ze strony przedstawicieli oraz funkcjonariuszy państwa polskiego. W raporcie Przyjechaliśmy tu, nie chcieli nas wpuścić Amnesty International również odnotowała powyższy trend, niezgodny m.in. z Międzynarodową konwencją o likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej. Retoryka ta uniemożliwia skuteczną integrację oraz w niektórych przypadkach nosi znamiona podżegania do nienawiści, zgodnie z przepisami kodeksu karnego.

W czerwcu 2022 roku radny miasta Przemyśla Marcin Kowalski na oficjalnym profilu opublikował post o znamionach ksenofobii, pisząc o tzw. „hordach” Romów ukraińskich: Proceder polega na tym, że Romowie, w większości kobiety z małutkimi dziećmi są przywożone do Polski w jednym celu, aby uzyskać numer PESEL, który służy, żeby otrzymać wszystkie przyznawane przez polski rząd świadczenia (...) Po załatwieniu wszystkich formalności Romowie opuszczają nasz kraj, wracając na Ukrainie i czekają spokojnie na fundusze z Polski, które przychodzą na konto założone wcześniej podczas załatwiania tzw. formalności³³. Radny określił to mianem „procederu wyludzeń” oraz „wycieczką do Polski po nasze pieniądze”, po czym napisał o „wykorzystywaniu małutkich dzieci” i opublikował zdjęcia romskich dzieci bez zgody ich lub ich opiekunów. Warto zauważyć, że wpis ten nie był podparty danymi. W kolejnych dniach post radnego był wielokrotnie cytowany w mediach lokalnych jako źródło (DziejesienaPodkarpaciu.pl³⁴, Kresy.pl³⁵, portal PrzemyślNews.pl³⁶). Post radnego udostępniło ponad 800 osób, a wśród komentarzy pojawiały się groźby użycia przemocy lub zorganizowanych działań wobec osób romskich w Przemyślu, do których radny się nie odniósł.

Tego samego dnia, także w mediach społecznościowych, pojawiło się dużo treści o wymowie antyromskiej (m.in. film na YouTube Polska Gada „Hordy ukraińskich cyganów w drodze po

³³ Wpis z dnia 24 czerwca 2022, Facebook, pisownia oryginalna. Źródło: <https://www.facebook.com/WspolnieDlaPrzemysla/posts/600328441423584/>.

³⁴ DziejesienaPodkarpaciu.pl, Romowie przyjeżdżają z Ukrainy wyludzać świadczenia? [video], 25.06.2022. Źródło: <https://dziejesienapodkarpaciu.pl/romowie-przyjezdza-z-ukrainy-do-przemysla-wyludzac-swiadczenia-video/>.

³⁵ Kresy.pl, Radny Przemyśla alarmuje o ‘wycieczkach’ Romów z Ukrainy po 500+, 24.06.2022. Źródło: <https://kresy.pl/wydarzenia/polska/radny-przemysla-alarmuje-o-wycieczkach-romow-z-ukrainy-po-500/>.

³⁶ PrzemyślNews.pl, Biją Polskę po tyłku? To Kowalski bije... w Romów. Nazywa ich hordami. Nagłośnił problem, mógł wywołać inny, 1.07.2022. Źródło: <https://przemysl-news.pl/6500-2/>.

zasilek w Przemysłu”), także bezprawnie wykorzystujących wizerunek małoletnich³⁷. W materiałach polemizujących ze słowami radnego powielane były stereotypy dotyczące społeczności romskiej, uzasadniające użyte określenie („horda”) i – mimo że wskazujące marginalizację – stwierdzające, że Romowie zostali w nim „niefortunnie wykorzystani” w celu wykazania luk w przepisach prawnych³⁸. Powyższa argumentacja nie stanowi uzasadnienia intencjonalnej wypowiedzi przedstawiciela państwa, który ma do dyspozycji inne narzędzia. W opinii zespołu badawczego post radnego, który jest reprezentantem władz lokalnych, przysłużył się szerzeniu mowy nienawiści oraz zwiększył ryzyko zorganizowanych ataków na społeczność romskich uchodźców. Zgodnie ze standardami prawa międzynarodowego i konstytucyjnego, to po stronie państwa polskiego należy monitorowanie ewentualnych nadużyć, wynikających z luk ustawowych oraz przeciwdziałanie dyskryminacji i mowie nienawiści w debacie publicznej; wielokrotnie zgłaszał to Rzecznik Praw Obywatelskich³⁹.

We wrześniu 2022 roku Prezydent Miasta Przemysła Wojciech Bakun z partii Kukiz'15 opublikował na oficjalnym profilu post „w temacie, który był już poruszany” jako „obiektywną ocenę sytuacji”, odnosząc się do wspomnianego „procederu (...) zorganizowanych transportów kobiet z dziećmi, które na kartkach mają zapisane procedury (...) żeby otrzymać pomoc materialną lub finansową”⁴⁰. Na załączonym zdjęciu przedstawione zostały osoby ze społeczności romskiej; sam post udostępniło ponad 1,5 tysiąca osób, w komentarzach pisząc o „naciągaczach” oraz „samozwańczych uchodźcach”. W odpowiedzi została wystosowana interpelacja posła RP Pawła Szramki do Ministra Rodziny i Polityki Społecznej⁴¹ dotycząca uszczelnienia systemu świadczeń regulowanego Ustawą o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa. W odpowiedzi na interpelację Podsekretarz Stanu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Barbara Socha wskazała szereg instrumentów regulujących wydawanie świadczeń⁴².

Uchodźcom z Ukrainy, w tym romskim, przysługuje regulowana ww. ustawą pomoc oraz świadczenia społeczne, a preferencyjne traktowanie w oparciu o przynależność do

³⁷ Polska Gada, 24.06.2022. Źródło: <https://www.youtube.com/watch?v=6NSRfaLTvtY> (stan na 18.06.2024).

³⁸ PrzemysłNews.pl, Biją Polskę po tyłku? To Kowalski bije... w Romów. Nazywa ich hordami. Nagłośnił problem, mógł wywołać inny, 1.07.2022. Źródło: <https://przemysl-news.pl/6500-2/>.

³⁹ Pismo RPO do Prezesa Rady Ministrów z 19.02.2019. Źródło: <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Wyst%C4%85pienie%20do%20Prezesa%20Rady%20Ministr%C3%B3w%20z%20rekomendacjami%20ws.%20walki%20z%20mow%C4%85%20nienawi%C5%9Bci.pdf>.

⁴⁰ Wpis z dnia 22.09.2022, Facebook, pisownia oryginalna. Źródło: <https://www.facebook.com/BakunWojciech/posts/pfbid02aH1oq9PUWPn7x4Ydd3TKSQgflY9MTJiArFxRe1MQ5yCaMeCAGdWDozQdzzT2MLmNI>.

⁴¹ Interpelacja nr 34374 z dnia 30.06.2022. Źródło: <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/interpelacja.xsp?documentId=1283F24A48C79A3DC1258875002FE073>.

⁴² Ibidem.

konkretnej grupy społecznej, etnicznej lub narodowościowej nosiłoby znamiona dyskryminacji. W przypadku podejrzenia o nadużycia, podobne kwestie powinny być monitorowane oraz poparte odpowiednią dokumentacją, a następnie zgłoszone ustawodawcy, szczególnie jeśli osoba zgłaszająca pełni funkcje publiczne. Troska o zasadne wykorzystanie świadczeń społecznych i pomocy humanitarnej jest uzasadniona, a manipulacja materiałami graficznymi i zdjęciami osób małoletnich oraz targetowanie konkretnej grupy społecznej bez wyżej wymienionych kroków, przy udokumentowanym wzroście nastrojów antyuchodźczych oraz retoryce romofobicznej w debacie publicznej⁴³, jest szczególnie niebezpieczna i – zgodnie z opinią Rzecznika Praw Obywatelskich – ma skutki nieodwracalne.

Retoryka ta nie ma charakteru punktowego, a tym samym powielana jest przez niektórych decydentów Urzędu Miasta i Urzędu Wojewódzkiego, odpowiedzialnych za dystrybucję pomocy humanitarnej i rozwiązania systemowe. Zespół badawczy w trakcie podejmowanych działań interwencyjnych oraz rozmów z przedstawicielami Urzędu Miasta i organizacji międzynarodowych wielokrotnie doświadczył tej retoryki. Jeden z przedstawicieli Urzędu Miejskiego w Przemyślu powiedział o społeczności romskiej: Oni tu przyjeżdżają po zasiłek, nic więcej. To nie są uchodźcy, to są podróżnicy zarobkowi⁴⁴. W odpowiedzi na interwencję Rzecznika Praw Obywatelskich, dotyczącą traktowania społeczności romskiej w Przemyślu w listopadzie 2022 roku, Wojewoda Podkarpacka Ewa Leniart stwierdziła, że: „są oni traktowani tak jak wszyscy inni uchodźcy przybywający z terenów bezpośrednio objętych działaniami wojennymi”, odnosząc się też do „specyficznego sposobu funkcjonowania” oraz stwierdziła, że „w opinii UM w Przemyślu głównym celem przyjazdu na teren RP jest uzyskanie numeru PESEL oraz otrzymanie świadczeń socjalnych wynikających z ustawy”⁴⁵.

Jak zauważa Konsorcjum Migracyjne: Podobna postawa oraz negatywne i stereotypowe komentarze ze strony przedstawicieli władz centralnych i samorządowych (...) powielają uprzedzenia oraz tworzą szkodliwą atmosferę powszechnego i systemowego przyzwolenia na dyskryminację⁴⁶. W podobnym tonie wypowiedział się w lutym 2022 roku Prezydent RP Andrzej Duda, umieszczając na Twitterze komentarz: „chersońscy Romowie ukradli Rosjanom czołg”⁴⁷. W opinii zespołu badawczego powyższy kontekst wypowiedzi i charakter (kradzież,

⁴³ Kołaczek, Talewicz, Mirga-Wójtowicz (2022). Prawa człowieka, potrzeby i dyskryminacja – sytuacja romskich uchodźców z Ukrainy w Polsce.

⁴⁴ Urząd Miasta w Przemyślu, styczeń 2023.

⁴⁵ Odpowiedź Wojewody Podkarpackiej na pismo Biura RPO z dnia 9 listopada 2022. Źródło: <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-przemysl-dworzec-uchodzcy-ukraina-romowie-wojewoda-odpowiedz>.

⁴⁶ Polska Szkoła Pomagania. Recepcja i integracja osób uchodźczych z Ukrainy w Polsce w 2022. <https://konsorcjum.org.pl/storage/2023/04/Polska-Szkola-Pomagania-raport.pdf>.

⁴⁷ Twitter Prezydenta RP Andrzeja Dudy, 27.02.2022: <https://twitter.com/AndrzejDuda/status/1497899381697257475?lang=en>.

dowcip) przekracza dopuszczalne ramy debaty publicznej odnoszącej się do grupy szczególnie zmarginalizowanej.

Co więcej, powyższa retoryka ma wpływ na powielanie jej przez organizacje pomocowe i wolontariuszy w Przemyślu, a tym samym jakość świadczonych usług – która powinna być jednakowa dla wszystkich beneficjentów⁴⁸. Zespół badawczy zgromadził materiał świadczący o antyromskich postawach i komentarzach wolontariuszy oraz osób pomagających. Jakoś mi ich niezbyt żal. Myślę sobie, że dla nich to w sumie norma - stwierdziła w rozmowie jedna z wolontariuszek⁴⁹ na przemyskim dworcu, odnosząc się do grupy romskiej w tzw. „romskim korytarzyku”⁵⁰. To wszystko chytre - stwierdziła inna, pracująca z ramienia międzynarodowej organizacji pomocowej⁵¹. Pracownicy dworca określali Romów „Rzymianami”, także w komunikacji z lokalnymi NGO⁵². Zespół Fundacji raportował też, że znacznie utrudnia to świadczenie usług pomocowych i integracyjnych, a także niejednokrotnie wytycza agresywny ton debaty z władzami lub organizacjami; albo wręcz wyklucza ich z niej, pomimo oferowanego wsparcia. Z drugiej strony w przypadku organizacji czy wolontariuszy jest to postawa rzadsza niż ze strony władz.

Udokumentowano także powielanie retoryki antyromskiej lub stereotypizującej ze strony osób zarządzających ośrodkami, nawet jeżeli była ona podyktowana odmienną intencją (np. organizacją porządku w punktach). Dzieci romskie określano jako te, które „mają wszy” albo kradną w pobliżu ośrodka zbiorowego zakwaterowania, m.in. w Kidałowicach⁵³. Podczas wizyty Fundacji z przedstawicielką Domu Ukraińskiego w Przemyślu, zgłosiła ona, że pracownicy stwierdzili, że Romowie z Zakarparcia (madziarscy) to „nie Romowie”, co następnie powtarzane było przez pracowników dworca. Określiła też – odnosząc się do ponad rocznego doświadczenia pracy w Przemyślu – że ze strony funkcjonariuszy Wojsk Obrony Terytorialnej dochodzi do kompletnego odczuwiania i dyskryminacji Romów⁵⁴. Inny rozmówca relacjonował: Z wcześniejszych wizyt wiedzieliśmy, że to miejsce gdzie pozostała ta grupa, jest nazywane „romskim korytarzykiem”. Poinformowano nas, żeby nie iść tam z przyczyn bezpieczeństwa. Kiedy podeszliśmy do nich [grupy Romów], okazało się, że znają nasze działania (...) zaczęli z nami rozmawiać. Podczas rozmowy, pracownik jednej z

⁴⁸ Za wyjątkiem osób o szczególnych potrzebach.

⁴⁹ Przemyśl, styczeń 2023.

⁵⁰ Określenie pracowników dworca, grudzień 2022. Nazwa ta padała regularnie w rozmowach z kadrą na przestrzeni roku.

⁵¹ Ibidem.

⁵² Grudzień 2022.

⁵³ W oparciu o bezpośrednie działania zespołu interwencyjnego.

⁵⁴ Grudzień 2022.

organizacji międzynarodowej podszedł do nas i spytał, czy jesteśmy bezpieczni, bo otacza nas przecież grupa Romów⁵⁵.

Podczas opisanej w raporcie interwencji na Dworcu PKP w Przemyślu z kwietnia 2023 roku zespół Fundacji usłyszał od pracowników dworca o tym, że „w regulaminie mamy, żeby Romów nie wpuszczać” [do Pokoju Matki z Dzieckiem], choć regulamin ten okazał się „umową słowną”. W tej samej konwersacji w odniesieniu do grupy romskiej przebywającej na dworcu, osoba pracująca na dworcu stwierdziła, że „tak zwani Romowie robią koczowiska”⁵⁶.

W okresie po interwencji Fundacji (maj-czerwiec 2023 roku) odnotowano poprawę sytuacji osób romskich na Dworcu PKP oraz wzrost współpracy między romskimi pracownikami i pracownikami a obsługą dworca. Warto zauważyć, że wciąż pojawiały się duże grupy (m.in. kilkudziesięcioosobowa grupa madziarskich Romów), jednak były one traktowane lepiej i dopuszczane do punktu recepcyjnego. Jednocześnie sam punkt recepcyjny, decyzją wojewody podaną na spotkaniu Podkarpacie Coordination Meeting w czerwcu 2023 roku, zostanie utrzymany zaledwie do 15 lipca tego roku. Tym samym uchodźcy przyjeżdżający do Przemyśla będą zmuszeni szukać wsparcia w punktach prywatnych lub ze strony organizacji międzynarodowych, nie mogąc liczyć na nie w samym punkcie przesiadkowym; dotyczy to także przyjeżdżających Romów.

⁵⁵ Tłumaczenie własne z j. angielskiego, grudzień 2022.

⁵⁶ Materiał audiowizualny w posiadaniu Fundacji, kwiecień 2023.

POCIĄG DO HANOWERU

Od pierwszych tygodni pełnoskalowej wojny do 14 maja 2023 roku z Dworca Przemysł Główny kursował bezpłatny pociąg do Hanoweru dla uchodźców z Ukrainy. W związku z zakończeniem działań wolontariackich po stronie niemieckiej, oferta ta została wycofana. Z działań monitoringowych Fundacji wynika, że szczególnie mocno uderzyło to w grupy romskich uchodźców. Jak odnotowało Centrum Przeciwko Dyskryminacji (ADC) w oparciu o świadectwa wolontariuszy w Przemysłu i Hanowerze, personel pociągu regularnie wyznaczał tzw. wagony romskie, wyłącznie dla tej grupy uchodźców: Są umieszczani w osobnym wagonie, gdzie nie ma nikogo poza nimi - relacjonował wolontariusz w oparciu o kilka tygodni pracy na niemieckim dworcu. Jak się okazało, to była zasada wprowadzona przez personel pociągu. Inicjatywa, by segregować Romów od reszty uchodźców, przyszła ze strony kierownictwa pociągu. Oficjalnymi powodami tej praktyki był brak czystości i porządku, niedziałające toalety i zatrzymywanie pociągu bez wyraźnego powodu. A nieoficjalnym zmniejszenie napięć między uchodźcami romskimi i nieromskimi, gdy byli oni w tym samych wagonach. Wiem o wielu przypadkach, gdy ta druga grupa odmawiała bycia w tym samym wagonie co Romowie. Ostatnio kierownik pociągu powiedział wolontariuszom, że to ściśle zakazane, by Romowie byli w tych samych wagonach co „biali” Ukraińcy - tłumaczył.



Darmowy pociąg do Hanoweru z Przemyśla - czerwiec 2022

INTEGRACJA.

DOSTĘP I STANDARD ZAKWATEROWANIA ORAZ USŁUG SOCJALNYCH

W regulaminie mamy, żeby Romów nie wpuszczać

(pracowniczka Dworca PKP w Przemyślu)

Od pierwszych miesięcy sytuacja mieszkaniowa uchodźców romskich zarówno w Przemyślu, jak i w całym kraju jest znacząco gorsza od sytuacji innych osób uciekających z Ukrainy (Amnesty International 2023). Romowie i Romki coraz częściej napotykały trudności i opór ze strony prywatnych najemców, co wynika z szeregu czynników – od udokumentowanych przypadków postawy antyromskiej po ograniczenia finansowe⁵⁷. W pierwszych tygodniach osoby romskie znajdowały – dzięki grupom na mediach społecznościowych i bez zauważalnego wsparcia ze strony państwa – zakwaterowanie głównie w mieszkaniach prywatnych (Kończak, Mirga & Talewicz 2022); po roku sytuacja mieszkaniowa uchodźców z Ukrainy wyraźnie się pogorszyła (Konsorcjum Migracyjne 2023), co szczególnie mocno uderzyło w społeczność romską.

W 2023 roku raport Amnesty International wykazał systematyczne ograniczanie wstępu do ośrodków recepcyjnych osobom romskim uciekającym z Ukrainy, m.in. w ośrodku w Nadarzyniu, Hrubieszowie czy Krakowie, określając to jako „niepokojący schemat działań podejmowanych względem romskich uchodźców”. Regularny monitoring organizacji społecznych w Przemyślu oraz zebrany tam materiał również to potwierdza.

OŚRODKI RECEPCYJNE I MIEJSCA ZBIOROWEGO ZAKWATEROWANIA

Chociaż na początku wojny było inaczej, obecnie żaden ośrodek prowadzony przez miasto czy wojewodę nie wspiera zakwaterowania uchodźców powyżej dwóch tygodni (pracownik humanitarny, kwiecień 2023)

Na Podkarpaciu jako przygranicznym województwie tranzytowym, od 2023 roku stopniowo likwidowane są powstałe na dużą skalę miejsca zbiorowego zakwaterowania oraz punkty recepcyjne, które stanowiły pierwszą linię recepcji uchodźców w pierwszych miesiącach inwazji. Miejsca te, zazwyczaj administrowane przez władze publiczne, miasta i gminy, improwizowane były w halach sportowych i centrach handlowych, szkołach i gospodarstwach agroturystycznych; ich charakter miał być tymczasowy, często nie oferowały one też właściwego standardu sanitarnego, prywatności czy bezpieczeństwa, szczególnie na samym początku (Amnesty International 2022; RPO 2022). Z danych województwa wynika, że w

⁵⁷ FRA (2022), Roma in 10 European countries. Main results; Według raportu aż 80% Romów żyje na krawędzi ubóstwa, co potwierdza wcześniejsze okresowe badania Agencji z 2009 oraz 2016 roku.

szczytowym momencie 2022 roku funkcjonowało 6 punktów recepcyjnych udzielających pomoc adresowaną do niemal 120 tysięcy uchodźców na dobę; obecnie działa tylko jeden (czerwiec 2023).

Ustawowe wprowadzenie opłaty partycypacyjnej w styczniu 2023 roku oraz stopniowe wygaszanie tych miejsc przy niepełnej koordynacji i komunikacji działań jedynie pogłębiło wykluczenie mieszkaniowe uchodźców, często nie oferując alternatywy – szczególnie narażone na to są grupy mniejszościowe, jak osoby romskie. Jak zauważył RPO rodziny romskie nie chcą być rozdzielane przy kwaterowaniu, a tym samym potrzebują większych lokali i dłużej przebywają w punktach recepcyjnych, do których często mają utrudniony dostęp (lipiec 2022). Na terenie województwa znajduje się niewiele ośrodków, których nie administruje państwo (np. UNITATEM czy Open Heart w pobliżu Przemyśla), które przyjmują Romów; także i one wymagają wsparcia w dalszej działalności, co wynika z monitoringu Fundacji. Osoby romskie – napotykać na trudności i wykluczenie – nierzadko decydują się na powrót do Ukrainy, w tym regionów spustoszonych wojną. Jeżeli później wracają do Polski, pierwszego bezpiecznego państwa, oferta wsparcia dla nich maleje.

Od pierwszych miesięcy inwazji dostęp Romów do miejsc zbiorowego zakwaterowania i ośrodków recepcyjnych był trudniejszy niż dla pozostałych grup uchodźców. W lipcu 2022 roku Rzecznik Praw Obywatelskich w odpowiedzi na alarmujące przypadki niewpuszczania Romów do ośrodków przypominał, że: należy uwrażliwić pracowników i wolontariuszy punktów recepcyjnych, że brak dokumentów nie oznacza, że nie są to uchodźcy wojenni i nie mają prawa do wsparcia, a Straż Graniczna jest w stanie zweryfikować, czy dana osoba przekroczyła granicę (RPO 2022). Różnił się również standard tych miejsc, co podkreśla w wywiadzie dla OKO.press Olena Vaidalovych, ekspertka ds. praw człowieka: Odwiedziłam kilka punktów przyjmowania uchodźców z Ukrainy. Zauważyłam, że miejsca dla Ukraińców są dobrze wyposażone i stosunkowo komfortowe, podczas gdy te, w których przebywają Romowie, nie mają w zasadzie nic, a warunki są znacznie gorsze⁵⁸. W dużej mierze pokrywa się to w wnioskami z długookresowych działań monitoringowych Fundacji w Przemyślu, włączając w to niedopuszczanie Romek do Pokoju Matki z Dzieckiem na przemyskim Dworcu Głównym, udokumentowane przykłady antyromskich postaw i komentarzy ze strony części wolontariuszy oraz osób zarządzających punktami, obostrzenia wewnętrzne oraz uzależnianie wstępu od np. biletów na pociąg lub pieczętek bez uprzedniej informacji, gorszy standard zakwaterowania i utrudniony dostęp organizacji społecznych lub brak adekwatnej reakcji organizacji międzynarodowych oraz władz na objawy stygmatyzacji w ośrodkach.

⁵⁸ OKO.press, Romowie z Ukrainy traktowani jak uchodźcy drugiej kategorii, 1 kwietnia 2022: <https://oko.press/romowie-z-ukrainy-traktowani-jak-uchodzcy-drugiej-kategorii-slyszymy-tych-ludzi-nie-przyjmujemy> (16.06.2023).

Punkt recepcyjny na Dworcu PKP w Przemyślu

Latem i jesienią 2022 roku uwagę organizacji społecznych oraz Rzecznika Praw Obywatelskich przykuły grupy romskich uchodźców śpiące na ziemi na Dworcu Głównym w Przemyślu, pomimo obecności tam sztabu kryzysowego miasta i województwa oraz organizacji międzynarodowych. Od grudnia 2022 roku zespół Fundacji kilkakrotnie interweniował w związku ze zgłoszeniami o dyskryminacji osób romskich, także we współpracy z Rzecznikiem Praw Obywatelskich.

Do RPO dotarła niepokojąca informacja dotycząca sytuacji osób narodowości romskiej - uchodźców wojennych z Ukrainy - przebywających na dworcu kolejowym w Przemyślu. Zgodnie ze stanem na 29 października 2022 r., na korytarzu w budynku dworca nocowało ponad 70 osób tej narodowości, głównie rodzin z dziećmi. Spali na podłodze, nie mieli dostępu do toalet. Według relacji, bezpłatne, przenośne toalety nie nadają się do użytku ze względu na swój stan. Na korzystanie z płatnych toalet grupie przebywającej na dworcu brakowało środków finansowych (Rzecznik Praw Obywatelskich do Wojewody Podkarpackiej, 11.09.2022)

Warto zauważyć, że Biuro Rzecznika zgłaszało ten stan już w lipcu 2022 roku, odnosząc się do skarg z 19 i 20 marca; a następnie grudniu tego roku. Stoi to w sprzeczności do odpowiedzi Wojewody Ewy Leniart o chwilowym nagromadzeniu (grudzień 2022), także w oparciu o obserwacje lokalnych organizacji jak np. Dom Ukraiński w Przemyślu. Takie doświadczenia potwierdzają też relacje samych uchodźczyń z ww. ramy czasowej. Jedna z uchodźczyń w ośrodku miejskim w Warszawie, która wraz z czwórką nastoletnich dzieci była w lipcu 2022 roku w Przemyślu, następnie wróciła do Ukrainy, po czym ponownie w Przemyślu znalazła się znów w grudniu potwierdziła, że widziała w obu przypadkach grupy Romek śpiące na ziemi dworca. Inna w listopadzie 2022 roku tłumaczyła: Nie było dokąd pójść, co zrobić (...) Do innych miejsc nas nie wpuszczano. Maria, która w Przemyślu była trzykrotnie, wspomina, że na dworcu karmili dobrze (...) dają jedzenie wszystkim, także dzieciom. Nie mogą się na dworcu bawić, ale nie chodzą głodne. Według relacji Marii największą trudnością był brak informacji, spanie na ziemi oraz coraz rzadsza możliwość skorzystania z darmowego transportu; w tych przypadkach jedynym źródłem informacji był romski pracownik humanitarny, bo: ci w niebieskich nie mówili do nas nic.

Osoby romskie regularnie spotykały się z odmową wstępu do Pokoju Matki i Dziecka na dworcu, na co zwracał uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich. Podczas działań interwencyjnych Fundacji w kwietniu 2023 roku, jedna z osób pomagających na dworcu powiedziała: W regulaminie mamy, że Romów nie wpuszczamy⁵⁹. Zespół Fundacji potwierdził, że od początku działań interwencyjnych spotykają się z tym uzasadnieniem: Od początku naszych wizyt

⁵⁹ Materiał audiowizualny w posiadaniu Fundacji.

słyszemy, że istnieje zapis w regulaminie dotyczący tego, że Romowie nie są tam wpuszczani, jednak kiedy pytaliśmy wielokrotnie o regulamin i wskazanie tego punktu, usłyszeliśmy, że to umowa ustna (koordynatorka działań interwencyjnych, maj 2023)

Jak relacjonuje jeden z pracowników humanitarnych pracujących na dworcu: Potrzebujesz biletu, by tam wejść, chociaż są tam też ludzie bez fizycznego biletu do Niemiec czy Czech; niemniej, Romowie nie są wpuszczani. Pracownicy cytują słowa wiceprezydenta Przemyśla, który nakazał im, by nie wpuszczać romskich kobiet i dzieci. Wystosowaliśmy prośbę o to, by się do tego odnieśli, ale nie otrzymaliśmy odpowiedzi. W naszej obecności mówili, że niepełnosprawni i Romowie nie są tu mile widziani.

Z kolei w grudniu 2022 roku Wojewoda Podkarpacki w odpowiedzi na pismo Rzecznika Praw Obywatelskich uzasadniała sytuację Romów i Romek tym, że sposób funkcjonowania, problemy językowe, a przede wszystkim różnice kulturowe powodują utrudnienia w udzieleniu pomocy. Jednocześnie – w odpowiedzi na wniosek dotyczący odmowy dostępu szczególnie Romkom do Pokoju Matki i Dziecka – tłumaczyła, że celem punktu jest krótkoterminowa pomoc doraźna, kierowana głównie do matek z dziećmi, osób schorowanych i osób w podeszłym wieku; wspominając też, że warunki korzystania z Punktu Recepcyjnego dotyczą z zasady uchodźców przybywających z terenów objętych działaniami wojennymi, nie zaś wszystkich podróżnych. W opinii Fundacji oraz w oparciu o regularny monitoring m.in. Amnesty International, wciąż niezrozumiała jest w takim wypadku praktyka wykluczania osób romskich, w znacznej większości kwalifikujących się do ww. grup. Warto podkreślić, że rozróżnianie na uchodźców i wszystkich podróżnych w zakresie świadczenia pomocy romskim uchodźcom budzi poważne zastrzeżenia.

Z kolei argument Wojewody o trudnościach językowych, podniesiony w kolejnym piśmie Rzecznika Praw Obywatelskich z propozycją pozytywnych rozwiązań, zaledwie miesiąc później spotkał się z odpowiedzią Wojewody: Nawiązując do sugestii Pana Rzecznika dotyczących problemu bariery językowej wśród społeczności romskiej wyrażam przekonanie, że wydaje się on być jednak problemem pozornym (...) Osoby te są obywatelami Ukrainy, okazują dokumenty, które są wystawione w języku ukraińskim. Ponadto wszystkie te osoby nie mają problemów językowych w przypadku potrzeby załatwienia formalności związanych z przydzieleniem numeru PESEL, czy dotyczących dopełnienia innych formalności związanych z przysługującymi im świadczeniami. Tak nagła zmiana stanowiska ze strony Wojewody w ciągu zaledwie miesiąca jest o tyle niepokojąca, że wymiennie stanowi uzasadnienie trudności w świadczeniu pomocy Romom – w tym dostępu do zakwaterowania i pomocy – jak i uzasadnia odmowę wprowadzenia rozwiązań, takich jak zatrudnienie przez władze romskich tłumaczy i asystentów. Co więcej, dużą trudnością, na którą napotykają zarówno służby graniczne, jak i organizacje społeczne, są właśnie osoby romskie pozbawione dokumentów, którym pomoc jest odmawiana; czego nie sposób ustalić i zweryfikować bez wsparcia tłumaczy, a co często decyduje o byciu czy nie byciu samych uchodźców.

Co kluczowe, także wolontariusze i pracownicy dworca zgłaszali rasizm i dyskryminację osób romskich na dworcu. Korespondencja jednego z wolontariuszy z Fundacją w marcu 2023 roku potwierdza szereg nadużyć oraz antyromskiego nastawienia części kadry. Jak pisze wolontariusz⁶⁰: Podczas pracy na dworcu doświadczyłem niezwyklej skali pomocy humanitarnej, ale też rasizmu nieporównywalnego do niczego, co wcześniej znałem (...) Nie chcę umniejszać tej pomocy, tylko zwrócić uwagę na problem, z którym wielu z nas walczy już od ponad roku (...) Widziałem romskie rodziny, które dziesiątkami, a nawet czasem ponad setką osób były zmuszone spać na podłodze dworca, bo centra uchodźcze [refugee centers] oraz NGOsy odmawiały im noclegu (...) Widziałem, jak są wyrzucani z dworca, żeby spać na ziemi, przez władze dworca i miasta, bo są „zbyt brudni, żeby tu spać”. I jak wspomina dalej: Widziałem, jak odmawia im się jedzenia, bo ktoś podobnie wyglądający – czyli niebiały – właśnie skończył posiłek. A to tylko wierzchołek góry lodowej. Generalnie większość niebiałych obywateli Ukrainy nie jest traktowana przez władze miasta i administrację dworca jak uchodźcy, z powodu ich pochodzenia etnicznego.

W obecności pracowników Fundacji 14 grudnia 2022 roku doszło do siłowej dezynfekcji tzw. korytarzyka romskiego: Zdecydowali się wyrzucić stamtąd Romów. Oni nie zrozumieli, że muszą wziąć ze sobą swoje bagaże, więc pracownicy PKP wyrzucili je do koszy na śmieci. Prawie wszyscy pracownicy organizacji międzynarodowych to zobaczyli, ale nikt nie zareagował. Romskie kobiety i dzieci wyciągały swoje rzeczy ze śmietnika własnymi rękoma. Jak tłumaczy wolontariusz, pod wpływem tych wydarzeń jedna trzecia grupy zdecydowała się wrócić do Ukrainy. Ta dyskryminacja i spanie na stacji sprawiły, że bezpieczniej wydało się w strefie działań wojennych (luty 2023).

Te świadectwa to szczególnie wyrazista analiza podwójnych standardów pomagania, których bezpośrednią ofiarą są osoby romskie znajdujące się na przemyskim dworcu. Poszczególne fragmenty tej relacji pokrywają się z doświadczeniami pracowników Fundacji oraz innych organizacji, a także samych osób uchodźczych. Jak relacjonowała jedna z rozmówczyń, dziennikarka, policja wyrzuciła osoby romskie z terenu dworca pod pretekstem zaistnienia ryzyka kradzieży (luty 2023).

Głównym argumentem odmowy dostępu osobom romskim do Pokoju Matki z Dzieckiem było kryterium posiadania biletów na pociąg, jednak jak dowiodła interwencja z kwietnia 2023 roku, to kryterium stosowane było wybiórczo, na niekorzyść osób romskich. Zespół Fundacji spotkał dwie matki z pięciorgiem dzieci, które przynajmniej od południa czekały na pociąg do Bydgoszczy odjeżdżający o godz. 4.20 nad ranem, a których pomimo biletów nie wpuszczono do poczekalni ani do Pokoju Matki z Dzieckiem; nie przekazano też informacji o tej możliwości, dano natomiast koce do spania w tzw. romskim korytarzyku. Zespół Fundacji

⁶⁰ Korespondencja w posiadaniu Fundacji, prośba o anonimizację. Tłumaczenie z angielskiego.

szukał dla tej grupy miejsca zakwaterowania na noc, po czym zgłosił się do pracowników dworca z ramienia Wojewody.

Pytamy, czy te panie mogą skorzystać z Pokoju Matki i Dziecka, bo mają bilety, czyli zgodnie z regulaminem (!) mogą wejść na teren. pracownice sprawdzają szczegółowo bilety, sprawdzają, czy są wolne miejsca w Pokoju. Nie ma miejsca, odsyłają na Bielany (...) O 20 tego dnia odjeżdża pociąg do Hanoweru, więc zwolnią się miejsca, proponujemy, żeby matki z dziećmi mogły poczekać w poczekalni, a potem przejść do Pokoju Matki i Dziecka. Kierują na Bielany do rana (...) transport z Bielan na dworzec we własnym zakresie. Nie wiadomo, co będzie do wieczora i czy te miejsca dalej tam będą. Matki i dzieci ślaniają się na nogach ze zmęczenia⁶¹.

Podczas interwencji jedna z pracownic Domu Ukraińskiego informuje, że pod patronatem Medair był zakaz korzystania z tej przestrzeni dla Romów, co potwierdzają osoby z innych organizacji. Koordynatorka punktu zaprzeczyła, tłumacząc, że wstęp dla osób romskich do punktu jest możliwy, podobnie pomoc rzeczowa, problemem jest jednak to, że Romowie blokują miejsca i organizują koczowiska. Po interwencji grupa została na noc na terenie dworca.

Inny pracownik humanitarny potwierdził w wywiadzie, że 14 grudnia 2022 roku otrzymał wiadomość z Domu Ukraińskiego z prośbą o interwencję, o tym, że obsługa Pokoju Matki i Dziecka nie wpuściła romskiej matki z dzieckiem pomimo pokazania biletu Flixbus. Dzień wcześniej odmówili przekazania kocy i ciepłych ubrań dzieciom śpiącym na podłodze dworca⁶².

Podobnie we wspomnianej już korespondencji jeden z wolontariuszy relacjonował, że w marcu 2023 roku: Wracając do sytuacji sprzed dwóch dni. Była rodzina „romska”, która kupiła bilet na następny i chciała iść do poczekalni, podczas gdy jedna z nich szukała pokoju hotelowego na noc. Pełniący wówczas dyżur żołnierz WOT, podchodząc do wejścia do poczekalni, odmówił wstępu rodzinie, mówiąc, że „potrzebuje zgody przełożonego na ich wpuszczenie”. Kiedy ja i mój przełożony poszliśmy prosić jej przełożonego, który jest również „koordynatorem” dworca kolejowego, aby ich wpuścił, również odmówił. Po zapytaniu go, dlaczego po prostu stwierdził: „to Cyganie, spójrz na nich” „jeśli wpuszczę jednego z nich, to wszyscy jakoś znajdą bilet i chcą wejść”. Kiedy usłyszał nas ojciec rodziny, zapytał bezpośrednio Koordynatora, dlaczego nie zostali wpuszczeni, na co żołnierz odpowiedział „jesteś Cyganem”⁶³.

⁶¹ Zapis z interwencji pracownicy Fundacji.

⁶² Pracownik humanitarny, styczeń 2023.

⁶³ Korespondencja w posiadaniu Fundacji, prośba o anonimizację. Tłumaczenie z angielskiego.

Podobna relacja wskazuje na rażącą dyskryminację oraz antycyganizm ze strony przedstawicieli władzy, stojący w sprzeczności do deklarowanych standardów, odnotowywane także w przypadku recepcji romskich uchodźców na innych dworcach tranzytowych, m.in. w Czechach⁶⁴. Samo kryterium posiadania ważnych biletów na przejazd – szczególnie po wycofaniu bezkosztowych przejazdów dla uchodźców do Niemiec w maju 2023 roku – potęguje trudności dla osób romskich, których często nie stać na taki wyjazd, a które jednocześnie spotykają się z dodatkową dyskryminacją i brakiem dostępu do usług w jedynym obecnie funkcjonującym punkcie recepcyjnym w Przemyślu. Interwencje Domu Ukraińskiego w Przemyślu oraz Fundacji wskazują też na to, że osoby wielokrotnie przesiadują na dworcu z uwagi na fatalną sytuację finansową, marzną, nie mogą się usamodzielniać będąc w pętli ubóstwa, „żyją na bułkach rozdawanych na dworcu” (grudzień 2022).

Jako rozwiązanie tej sytuacji Wojewoda wskazuje program relokacji, jednak podkreśla, że oferta ta spotyka się z odmową osób romskich oraz niszczeniem środków transportu; przyczyną tej odmowy ma być potrzeba przebywania w pobliżu granicy z Ukrainą przez osoby romskie. Warto nadmienić, że duża część osób romskich źle ocenia doświadczenie relokacji, szczególnie do mniejszych miejscowości, gdzie dodatkowo narażone są na stygmatyzację. Dodatkowym kryterium, przywołanym przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich i Wojewodę jest liczebność rodzin, których nie można rozdzielać, co dodatkowo demotywuje osoby romskie do przyjmowania oferty relokacji. Dobrą praktyką okazało się zatrudnianie i angażowanie do pomocy na dworcu samych osób romskich: [Na dworcu] było bardzo dużo ludzi, równie dużo wolontariuszy: ukraińskich i polskich. Dużo ich było, ale Romami nie bardzo się chcieli zajmować: pomagali przede wszystkim Ukraińcom. Tak było póki nie przyjechał X.

W zgłoszeniach Fundacji, lokalnych organizacji społecznych oraz Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wielokrotnie podejmowano kwestię braku adekwatnej infrastruktury sanitarnej (poza bezpłatnymi toaletami), ogrzewania oraz kadry romskiego pochodzenia. Argumentacja ta spotkała się co do większości z krytycznym głosem Wojewody, która podkreślała, że sanitariaty są regularnie czyszczone, jednak różnice kulturowe i nawyki higieniczne powodują, że ich stan może chwilami odbiegać od ogólnie przyjętych norm (grudzień 2022). Ogrzewane namioty przed dworcem nie powstały, Wojewoda stwierdziła, że dworzec jest ogrzewany, czego pracownicy Fundacji nie potwierdzili. Wojewoda zaznaczyła również, że osoby romskie nie mają trudności wymagających np. obecności dodatkowych tłumaczy.

Odosobniony przykład praktyk wykluczających osoby romskie z zakwaterowania oraz usług na przemyskim dworcu przez władze miejskie i wojewódzkie, a także brak właściwej reakcji

⁶⁴ The Guardian, 'They won't accept us': Roma refugees forced to camp at Prague train station, 25.05.2022: theguardian.com/global-development/2022/may/25/they-wont-accept-us-roma-refugees-forced-to-camp-at-prague-train-station (20.06.2023).

organizacji międzynarodowych stanowią rażącą i długotrwałą praktykę, która stoi w opozycji do standardów humanitarnych wspierania grup szczególnie wrażliwych, do których stygmatyzowani w Ukrainie romscy uchodźcy należą (Human Rights Watch 2022). Reakcja władz, w tym korespondencja Rzecznika Praw Obywatelskich z Wojewodą Podkarpackim, w żadnym wymiarze nie wskazują na to, by władze aktywnie dążyły do poprawy sytuacji osób romskich w ostatnim funkcjonującym ośrodku recepcyjnym w Przemyślu.

“ZAKWATEROWANIE Z OBOWIĄZKU”

Miejsca zbiorowego zakwaterowania i opłata partycypacyjna w województwie podkarpackim

Nie jest mi tu łatwo samej, przyjechałam z daleka. Chciałabym zostać na dłużej, tylko nie tu, nie w tym ośrodku. Nie rozumiem, czemu mnie tu przywieźli. A potem bus odjechał, już nie miałam jak wrócić (maj 2023).

Na terenie Podkarpacia systematycznie od końca 2022 roku zamyka się miejsca zbiorowego zakwaterowania, by podkreślić tranzytowy charakter województwa i odciążać infrastrukturę pomocowo-administracyjną przygranicznych miast. Jest to trend zbliżony do innych województw, jednak przebiega nieporównywalnie szybciej. Jak jednak wskazują badania prowadzone w tym zakresie przez Unię Metropolii Polskich (2022) oraz Konsorcjum Migracyjne (2023), problemem pozostaje alternatywa mieszkaniowa dla miejsc zbiorowego zakwaterowania, zwłaszcza dla grup szczególnie wrażliwych, takich jak osoby romskie (FRA 2022).

W lipcu 2022 roku doszło do ewakuacji jednego z największych w Polsce centrum pomocy humanitarnej w dawnej hali TESCO. Pomimo ogromnej skali pomocy⁶⁵ oraz liczby zaangażowanych aktorów, w pierwszych miesiącach był to punkt znacznego ryzyka; spowodowały to warunki sanitarne i protokoły bezpieczeństwa, niejasne procedury rejestracji i transportu osób uchodźczych z Przemyśla w głąb kraju oraz przemęczenie wolontariuszy. Drugą noc nie śpimy, bo pomagamy – tłumaczył amerykański wolontariusz w marcu 2022 roku. Delegacje Amnesty International już w marcu 2022 roku zwróciły uwagę na preferencyjne traktowanie niektórych grup, szczególnie uchodźców niebiałych – w tym Romów – a tym samym przypadki niewpuszczania do ośrodków lub odmowy udzielenia pomocy, udzielanej innym (Amnesty International 2022). Mogło to wynikać zarówno z uprzedzeń, niewiedzy i braku jasnych instrukcji od kadry koordynującej, jak i przemęczenia.

⁶⁵ Do lipca 2022 z pomocy w CPK skorzystało ok. 250 tysięcy uchodźców, jak podaje przemyski magistrat.

Wiele z rozmówczyń wspominało swoje doświadczenia w punkcie recepcyjnym TESCO pozytywnie: Miałam być w Tesco trzy dni, ale ze względu na mój stan zostałam tydzień. Tam mnie leczyli, robili mi nawet masaż na nogi, bo sama nie mogłam stać. Zajmowali się dziećmi. Nie mogę nic złego powiedzieć o tym pobycie w Tesco - tłumaczyła Lizawieta.

W lipcu 2022 roku do Fundacji dotarły informacje o tym, że „z powodu zakłóceń w harmonogramie odjazdów i przyjazdów pociągów w Przemyślu, na dworcu kolejowym zgromadziła się duża grupa uchodźców z Ukrainy, w tym ok. 100 Romów. Burmistrz Miasta Przemyśla Wojciech Bakun, który był osobiście obecny na stacji, zażądał od wolontariuszy, aby nigdy nie zabierali Romów do centrum pomocy Tesco”⁶⁶. W reakcji na powyższe doniesienia pracownicy Fundacji przyjechali do Przemyśla 27 lipca. Spotkali się ze społecznością romską oraz z wolontariuszami, a także dyrektorem Centrum Tesco, który poinformował nas, że planowane jest sprzątnięcie Centrum i tym samym zamknięcie wspomnianego miejsca w dniach 2-7 sierpnia br. Jak się okazało dwa dni później, Centrum nie zostało zamknięte z powodu sprzątnięcia (pismo FWSD do RPO, 1 sierpnia 2022). W rezultacie 31 lipca Centrum przestało rejestrować nowe osoby i – bez podania przyczyny oraz komunikacji z uchodźcami w ośrodku – zaczęło przymusowo ewakuować osoby z budynku.

Osobom przebywającym w Tesco Straż Miejska powiedziała, że mają wyjechać do Hanoweru, Niemiec, Ukrainy albo znajdą się na ulicy. Cała sytuacja, mimo że nie użyto fizycznej siły, przebiegała chaotycznie, a momentami przerażająco. Słychać było płacz i krzyki ludzi z którymi nikt nie podjął dialogu i którzy nie wiedzieli dokąd pojadą. Do Warszawy przewieziono około 300 osób, głównie pochodzenia romskiego. Wiele osób, które nie wsiadły do autokarów pozostało na ulicy lub dworcach kolejowych (pismo FWSD do RPO, 1 sierpnia 2022).

W odpowiedzi na pismo Fundacji, 2 sierpnia 2022 roku Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich wystosowało do prezydenta Przemyśla prośbę o wyjaśnienie, z przypomnieniem, że to władze ponoszą odpowiedzialność za znalezienie uchodźcom zastępczego miejsca pobytu. W odpowiedzi przemyski magistrat poinformował⁶⁷, że Centrum nie zostało wyznaczone przez Wojewodę jako punkt recepcyjny (jest nim bowiem punkt przy dworcu PKP). Dodatkowo przekazano, że informacja o tym, że od 5 lipca za koordynację Centrum z ramienia gminy odpowiada Polski Czerwony Krzyż, a także o tymczasowym zamknięciu i przewiezieniu osób, została przekazana z tygodniowym wyprzedzeniem wszystkim osobom przebywającym na terenie obiektu, zarówno osobiście, poprzez radiowęzeł jak i plakaty informacyjne w różnych

⁶⁶ Dostępne na stronie: <https://adcmemorial.org/en/news/mayor-of-przemysl-wojciech-bakun-restricted-to-accept-roma-people-at-the-help-center/>.

⁶⁷ Odpowiedź Magistratu m.st. Przemyśl z 9.08.2022: <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-centrum-recepcyjne-uchodzcy-ukraina-przemysl-zamkniecie-odpowiedz>.

językach⁶⁸. Magistrat poinformował też, że każdy uchodźca, niezależnie od pochodzenia, otrzyma w Przemyślu pomoc w pełnym jej wymiarze.

Od sierpnia 2022 roku CPH w Przemyślu przyjmowało jednak jedynie osoby przekraczające granicę po raz pierwszy, które musiały się stawić w ciągu 24 godzin po przybyciu, co osoby romskie pozbawiało wsparcia. W efekcie, rodziny z dziećmi i starszymi osobami przez kilka lub kilkanaście dni nocowały na jednym z korytarzy Dworca Głównego w Przemyślu: Im tutaj nikt nie pomaga. W ośrodku ich nie chcą, my nie wiemy, jak z nimi pracować. Całymi dniami tu siedzą, a nawet jak im pomożemy się dostać tym darmowym pociągiem do Niemiec, to oni ich odsyłają – i tak w kółko – tłumaczył jeden z pracowników Sztabu Kryzysowego nad Dworcem Głównym w Przemyślu (Konsorcjum Migracyjne 2023).

W styczniu 2023 roku Centrum zostało zamknięte; jednocześnie 25 stycznia decyzją Sejmu ogłoszona została nowelizacja Ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, przerzucająca tzw. opłatę partycypacji w kosztach zbiorowego zakwaterowania na samych uchodźców w wysokości do 50% na 120 dni od zarejestrowanego wjazdu do Polski; oraz do 75% na 180 dni; kolejno do 1200 oraz do 1800 zł od osoby, o ile nie kwalifikuje się ona do zwolnienia z opłaty. Zmiana ta została poddana znacznej krytyce przez sektor społeczny oraz przyczyniła się do zwiększenia skali powrotów uchodźców do Ukrainy. Jak dowodzą badania Konsorcjum Migracyjnego w sześciu województwach, w tym podkarpackim, władze wojewódzkie oraz samorządy lokalne nie otrzymały dokładnych wytycznych postępowania, a osoby zarządzające miejscami i sami uchodźcy nie znali dokładnych kryteriów zwolnienia z opłaty oraz postępowania w przypadku, jeśli osoba nie może takiej opłaty uiścić (Konsorcjum Migracyjne 2023). Przy znacznym pogorszeniu się sytuacji mieszkaniowej uchodźców, zamiast aktywizacji zawodowej – podawanej przez władze jako jedna z motywacji – rezultatem może być wzrost ryzyka bezdomności samych uchodźców, samowola oraz dezinformacja władz lokalnych oraz przeciążenie organizacji społecznych, biorących na siebie i tak trudne zadanie kwaterowania uchodźców. Zdaniem jednego z pracowników organizacji społecznych: Najpierw Romów nie wpuszczano, teraz ci, którzy tam są, muszą szukać sobie sami dachu nad głową (...) To trudne, bo mało kto chce mieszkać Romów, w ogóle mało kto chce teraz mieszkać uchodźców. Państwo znowu sobie z nami pogrywa⁶⁹.

W zmianie ustawowej wyszczególnione jest siedem grup zwolnionych z opłaty partycypacyjnej, jednak nie ma w niej uchodźczyń romskich; interpretacja niejasnej kategorii osób „w trudnej sytuacji życiowej” pozostaje w gestii władz lokalnych; wsparcie w procesie kompletowania dokumentacji i tłumaczenia osobom wymogów zwolnienia z opłaty pozostaje z

⁶⁸ Ibidem.

⁶⁹ Kraków, pracownik organizacji społecznej, marzec 2023.

kolei po stronie organizacji społecznych. W przypadku osób romskich jest to proces szczególnie trudny. Po pierwsze, wymaga przychylności i znajomości kontekstu ze strony władz względem osób romskich. Po drugie, niezbędna jest obecność i zaangażowanie wyspecjalizowanych romskich organizacji społecznych – które nie mają w Polsce możliwości działania na terenie całego kraju, a nawet województwa. Po trzecie, osoby uchodźcze zostają dodatkowo obciążane niejasną, często niedostępną procedurą. Alternatywą pozostają ośrodki, za które nie odpowiada administracja państwowa, jednak one również mierzą się z finansowymi oraz administracyjnymi trudnościami i nie wszystkie są przystosowane do potrzeb uchodźców.

W odpowiedzi z dnia 17 kwietnia 2023 Wojewoda Podkarpacki przekazał listę miejsc zbiorowego zakwaterowania na terenie województwa oraz potwierdziła, że wszystkie procedury zwolnienia z opłat i egzekwowania należności pozostają w gestii jednostek samorządu terytorialnego – w tym przypadku Gminy Miejskiej Przemyśla⁷⁰. Na terenie województwa podkarpackiego znalazło się 79 miejsc zbiorowego zakwaterowania zajętych przez 778 osób – żadne na terenie miasta Przemyśl lub okolic (25.02.2023).

Trzeba zaznaczyć, że w 2023 roku w posiadaniu Fundacji znalazła się lista miejsc zbiorowego zakwaterowania, dystrybuowana przez organizacje INGO i agendy ONZ odpowiedzialne za wsparcie uchodźców, ze szczegółowymi i dość aktualnymi informacjami o miejscach, w których „nie przyjmuje się Romów”⁷¹ na terenie Podkarpacia. Cel dystrybucji takiej listy pozostaje nieznany, jednak fakt istnienia takiego dokumentu przez organizacje międzynarodowe powinien zostać wykorzystany do próby wyjaśnienia praktyk dyskryminacyjnych w miejscach zakwaterowania oraz przygotowania szkoleń uwzględniających udział lokalnych i romskich organizacji. Fundacja zdecydowała się nie ujawniać szczegółów samej listy.

“ZAKWATEROWANIE Z ODRUCHU SERCA”

Szczegółowa charakterystyka zakwaterowania dla osób romskich na Podkarpaciu

Spośród nielicznych punktów oferujących zakwaterowanie uchodźcom romskim na Podkarpaciu zespół badawczy zidentyfikował przede wszystkim Centrum Bilana przy współpracy z PCK oraz CORE, UNITATEM w pobliskim Radymnie, Kidałowicach i Jarosławiu, ośrodek Fundacji Open Heart, Hope Shelter, oraz trzy punkty Caritas przy Archidiecezji Przemyskiej. Warto również przyrzeć się programowi Roma Task inicjowanemu z ramienia UNHCR.

⁷⁰ Odpowiedź Wojewody Podkarpackiego z dnia 17.04.2023 do Instytutu Nauk Prawnych PAN.

⁷¹ Pisownia oryginalna. Lista w posiadaniu Fundacji.

Centrum Bilana powstało bezpośrednio w odpowiedzi na zamknięcie Centrum Pomocy w dawnym TESCO. Z danych przekazanych Fundacji przez władze ośrodka, w ośrodku jest 110 miejsc noclegowych, z czego 70 procent obecnych mieszkańców to Romowie i Romni (maj 2023). Pobyt jest ograniczony do 12 dni i uzależniony od posiadania dokumentów; ponadto trzeba przebywać na terenie Polski po raz pierwszy. W trakcie pierwszego miesiąca w punkcie zarejestrowanych zostało ponad 1000 uchodźców. Jedną z pracownic sama jest ukraińską Romką, która wraz z rodziną – po 5 miesiącach przebywania w bunkrze w Kijowie – uciekła do Polski. Po czasie spędzonym w Katowicach, Oksana zatrudniła się z ramienia CORE w Centrum Bilana, gdzie wspiera osoby uchodźcze oraz zamieszkała z rodziną w Ośrodku Open Heart.

Ośrodek Fundacji Open Heart Shelter jest jednym z nielicznych miejsc oferujących uchodźcom, w tym ukraińskim Romom pobyt długoterminowy. W ośrodku przebywa do 70 mieszkańców. Jednym z większych wyzwań jest, jak zauważyła jedna z osób koordynujących ośrodek, jawna dyskryminacja ze strony osób nieromskich z Ukrainy wobec osób romskich. Mieszkańcy zbuntowali się i postanowili nie korzystać ze wspólnej kuchni i lodówki twierdząc, że Romowie ukradną im jedzenie. Siedmioletnia dziewczynka została zaatakowana przez mieszkańców piłką, spadła z roweru i doznała kontuzji. Dochodzi także do agresji słownej i mowy nienawiści⁷². Koordynatorka przyznała, że mimo że czuje bezsilność, to zażądała od mieszkańców przestrzegania zasad wzajemnego szacunku w trakcie pobytu w ośrodku. Rodzinie Oksany, która z uwagi na romskie pochodzenie nie mogła znaleźć mieszkania, udostępniła lokum na terenie ośrodka. Jak tłumaczy sama Oksana: Przetrwaliśmy tylko dzięki Pani (kwiecień 2023).

Hope Shelter oferuje krótkoterminowe zakwaterowanie (do trzech dni), za to bez dokumentów i bez wymogu przebywania w Polsce po raz pierwszy. Wiele romskich rozmówców i rozmówczyń wskazywało to miejsce jako najlepsze, przyjmujące wszystkich, otwarte na Romów, osoby z niepełnosprawnościami (maj 2023). Jest tu 120 miejsc, wszyscy pracują w ramach wolontariatu, jedną ze wspierających uchodźców w ośrodku organizacji jest Oxfam. Panuje tu bardzo rodzinna atmosfera, ludzie pomagają sobie na każdym kroku. Poza osobami uchodźczymi są tu też osoby w kryzysie bezdomności z Polski i z innych państw, które mogą coś zjeść, wziąć prysznic, znaleźć schronienie (...) Każdy może gotować i korzystać z kuchni w dowolnym momencie. Najważniejsze dla wolontariuszy jest kreowanie społeczności, które może się wydarzyć dzięki równościowemu traktowaniu i szacunku dla gości (maj 2023). Jest to też miejsce, w którym nie udokumentowano dyskryminacji Romów, wręcz przeciwnie, są oni włączani w funkcjonowanie ośrodka niemal od początku. Wszelkie nieporozumienia są tłumaczone na bieżąco i w obecności osób zarządzających ośrodkiem.

⁷² Notatka z rozmowy z koordynatorką ośrodka, Przemysł.

Nie można powiedzieć, że nie mamy przypadków dyskryminacji, jednak, kiedy to się zdarza rozmawiamy, adresujemy to wydarzenie. Jeśli ktoś mimo to dyskryminuje, łamie zasady i jest wówczas wyrzucany (...) Faktycznie są tu Romowie z Zakarpacia, którzy często nie mieli wcześniej dostępu do toalety, czasami nie wiedzą jak korzystać z kuchni. Pokazujemy im wszystko na starcie krok po kroku, włączamy ich w życie naszego ośrodka i tak się okazuje, że dzieciaki romskie przodują w porządkach (kwiecień 2023). Jak podkreśla wolontariusz, to właśnie jedna z romskich rodzin pokazała mu olbrzymią skalę prześladowań Romów w Ukrainie. Wskazuje też, że ośrodek nie ma zapewnionego stabilnego finansowania, przez co nie wiadomo, ile przetrwa, a jest wola do tego, by rozszerzyć działania ośrodka na aktywizację zawodową i warsztaty szewskie dla uchodźców.

Fundacja CARITAS przy Archidiecezji Przemyskiej koordynuje trzy ośrodki: Centrum Pomocy Migrantom i Uchodźcom, Centrum Integracji Społecznej oraz Przemyski Dom Matki i Dziecka. W ramach działań CARITAS prowadzi kursy integracyjne, naukę języka polskiego i szkolenia kompetencyjne oraz turnusy wytchnieniowe i świetlicę dla dzieci. Jak tłumaczono w wywiadzie pracownikom Fundacji: W zeszłym roku mieliśmy sporo beneficjentów romskiego pochodzenia, ponieważ prowadziliśmy program cashowy. Wtedy też korzystali ze wsparcia materialnego w postaci ubrań i jedzenia. Nie udało nam się wówczas zachęcić tych osób do udziału w aktywnościach takich jak kursy językowe czy aktywizacja zawodowa. Odkąd skończył się nam program cashowy sporadycznie pojawiają się romskie rodziny po wsparcie rzeczowe i wtedy otrzymują od nas to, czego potrzebują: koce, poduszki, kołdry, jedzenie, ubrania (kwiecień 2023). Oferta wsparcia finansowego i rzeczowego okazała się kluczowa, ale zarząd ośrodka przyznaje, że nie potrafi przekonać osób romskich do skorzystania z reszty oferty Fundacji. Jeśli przychodzi ktokolwiek, - wspieramy, tłumaczy, dodając że przyszłość centrów jest bardzo niepewna i rysuje się w ciemnych barwach. Coraz mniej osób prywatnych chce pomagać uchodźcom ukraińskim. Rośnie ogromne niezadowolenie społeczne (...) Żyjemy z dnia na dzień, nie mamy stabilności. Szukamy środków ciągle. Do końca roku wspiera nas UNHCR. Żyjemy od grantu do grantu.

Na szczególną uwagę zasługują ośrodki UNITATEM w Jarosławiu, Radymnie i Kidałowicach, które z czasem stały się ośrodkami odpowiadającymi za recepcję romskich uchodźców. Pierwszy punkt znajduje się w odizolowanym miejscu, około 30 km od Korczowej, i zapewnia uchodźcom pobyt długoterminowy w ramach programu 40+ i wsparcia donorów. Fundacja zaczęła działać dzień po wojnie, w marcu zyskała osobowość prawną. Jak tłumaczy koordynatorka: Otworzyliśmy ten ośrodek 48h po tym, jak zobaczyliśmy Romów na ulicy. Ośrodek funkcjonuje bez wsparcia władz lokalnych, a Wojewoda pomimo próśb Fundacji odmawia spotkania. W lipcu 2022 roku zdaniem koordynatorki w ośrodku znajdowało się 240 osób, z czego spośród 60 osób romskich przebywających w czerwcu miesiąc później pozostały jedynie dwie rodziny. W ramach pracy w ośrodku oferowane jest wsparcie psychologiczne i prawne, a organizacje romskie mają możliwość prowadzenia warsztatów o

pracy ze społecznością romską. Koordynatorka szczególnie zaznaczała napięcia istniejące między uchodźcami romskimi a pozostałymi, zwracała też uwagę na częste kłótnie wśród romskich uchodźczyń oraz odnotowane zaniedbania dzieci. Inna koordynatorka stwierdziła, że zakwaterowani w centrum uchodźcy romscy doprowadzają pracowników do frustracji, ponieważ są głośni, brudni i konfliktowi oraz jedynie 10% potrafi czytać i pisać (lipiec 2022). Podczas wizyty dwie nieromskie uchodźczynie uskarżały się na mieszkanie z osobami romskimi, ale nie zgłosiły żadnej dyskryminacji w ośrodku.

W marcu 2023 roku w ośrodku jest około 130 osób romskich, większość z Zakarpacia. Wizyta organizacji pomocowych i Fundacji wykazuje pogorszenie standardów zakwaterowania, w tym sanitarnych. Jak wynika z materiału terenowego, do UNITATEM w Radymnie kierowane są osoby romskie z całego regionu: Tu mieszka najbardziej zmarginalizowana grupa Romów z Ukrainy – tłumaczy koordynatorka. Posiłki są przywożone dzięki wsparciu Caritas. Jak tłumaczy Fundacji jedna z romskich uchodźczyń, która przyjechała wraz z grupą z Zakarpacia (część z Lrszawy, część z Czerkawska): Jesteśmy tu około miesiąca. Jest nam tu i dobrze, i niedobrze. Mamy się gdzie położyć, gdzie umyć, gdzie zjeść. W ośrodku jemy jeden posiłek dziennie, o 15:00. W poniedziałek wydają nam różne produkty: makaron, ryż, kilka ziemniaków (...) Z ośrodka raczej nie wychodzimy, nie mamy kontaktu z sąsiadami. Z pozostałymi mieszkankami idzie się dogadać. Nie mamy żadnych pieniędzy. Wysła nam rodzina z Ukrainy, żebyśmy miały za co przeżyć. Dodaje, że odwiedza je lekarz, ale nie mają leków. Jak tylko wojna się skończy, wracamy do Ukrainy - tłumaczy.

Władze ośrodka zgłosiły, że niełatwo było zachęcić rodziny do oddania dzieci do przedszkola: teraz chodzą do przedszkola, ale nie wszystkie. Teraz nie chodzą, bo mają wszy (...) uczymy je życia: pisać, czytać, korzystać z toalety (...) Problemem jest też to, że dzieci kradną. Jedna z mieszkanki, 40-letnia kobieta i matka siedmiorga dzieci, tłumaczyła w maju 2023 roku, że w ośrodku jest za dużo dzieci: Mi się tu nie podoba, za dużo tu dzieci, cały czas hałasują, nie możemy spać. Moje dzieci są przyzwyczajone do tego, że chodzą spać wcześniej: tu się nie da.

To jednak, co zwraca szczególną uwagę, to transport do samego ośrodka. Jak zauważyły trzy rozmówczynie (Romki), znalazły się one w ośrodku, bo w innych nie było miejsca. Jedna z rozmówczyń w Kidałowicach tłumaczyła: Nie rozumiem, czemu mnie tu przywieźli. A potem bus odjechał, już nie miałam jak wrócić (...) Nie jest mi tu łatwo samej. Na prośbę rozmówczynie Fundacja poprosiła kierowniczkę ośrodka o przeniesienie rodziny.

Z doświadczeń Fundacji w wyżej wymienionych ośrodkach wynika, że praktyka grupowania osób romskich w konkretnych miejscach zbiorowego zakwaterowania, pomimo dobrej woli, ale przy braku systemowego wsparcia i przeszkolenia to tzw. obosieczne ostrze; jak często ma to miejsce w przypadku grupowania konkretnej mniejszości z doświadczeniem traumy lub

przemocy interseksjonalnej. Z jednej strony umożliwia się pracę z konkretną społecznością i profilowaniem oferty ośrodka pod jej potrzeby, docelowo zdejmując też ciężar potencjalnych napięć różnych grup uchodźczych; z drugiej zachodzi poważne ryzyko segregacji i gettoizacji; zmniejsza to też szanse na integrację osób romskiego pochodzenia, a ponadto – co łatwo przeoczyć w działaniach pomocowych – wymusza na organizacji określony profil pomocowy wypełniania tzw. luki po państwie, przy jednoczesnym obciążaniu ośrodka.

Materiał zebrany w wymienionych miejscach zbiorowego zakwaterowania w pobliżu Przemyśla – zarówno tych zarządzanych przez przedstawicieli władz różnego szczebla, jak i tych wspieranych i/lub prowadzonych przez organizacje – wskazują dobre i złe praktyki prowadzenia takich miejsc oraz pracy ze społecznością romską, ale przede wszystkim – co należy podkreślić – długookresową praktykę władz lokalnych w przerzucaniu odpowiedzialności za szczególnie narażoną grupę uchodźców na sektor społeczny bez rozwiązywania problemu, jakim jest brak systemowego wsparcia i rozpoznania potrzeb zakwaterowania dla społeczności niemal całkowicie wykluczonej. Temu zagadnieniu poświęcony jest kolejny rozdział.

Analiza danych zastanych wskazuje, że część organizacji nie ma niezbędnego doświadczenia czy wsparcia w prowadzeniu działań na podobną skalę w warunkach kryzysowych; wiele z dobrych praktyk, takich jak jednoczesna integracja osób romskich i nieromskich, jest – zdaniem organizacji – stałym wyzwaniem. Jak wynika z monitoringu ośrodków przez Fundację i UNHCR, złe doświadczenia wynikają z rozwiązań wprowadzanych ad hoc „pod ogromną presją” oraz – w mniejszym stopniu – przy braku zaangażowania osób romskich we współprowadzenie tych miejsc. W takim wypadku – zdaniem zespołu oraz osób koordynujących ośrodki – niezbędna jest transparentna wymiana praktyk i stabilność finansowa oraz oferta wsparcia ze strony władz lokalnych i miejskich zamiast – jak to określiła jedna z rozmówczyń – ciszy w eterze, chyba że to oni czegoś chcą (listopad 2022). Długofalowa strategia pracy z mniejszościami powinna być w obliczu presji migracyjnej ostatnich lat, jednym z priorytetów władz lokalnych i centralnych (Mirga-Wójtowicz, Kołaczek i Talewicz 2022; Konsorcjum Migracyjne 2023); tak jednak nie jest, czego dowodzą m.in. nieprzemyślane rozwiązania ustawowe, jak wprowadzenie opłaty partycypacyjnej czy likwidowanie miejsc zbiorowego zakwaterowania przy znikomym zaangażowaniu w poszerzenie alternatywnej oferty mieszkaniowej (Amnesty International 2023). Tym samym presja pomagania i „pomocy szytej na miarę” spoczywa nie tylko na organizacjach społecznych, ale też osobach prywatnych, i prowadzi do wzrostu społecznej frustracji i nastrojów antyuchodźczych – w tym antyromskich – ze strony obywateli, którzy przez inercję władz stali się zakładnikami pomagania (Helsińska Fundacja Praw Człowieka 2023).

SEGREGACJA ROMÓW I ROMEK A PRAWA CZŁOWIEKA

Dyskryminacja i nierówne traktowanie uchodźców romskich nabrało nowego wymiaru. Te naruszenia praw człowieka i utrzymywanie się antyromskiej narracji w Europie zostały zaostrzone przez wybuch konfliktu zbrojnego na Ukrainie. W tym kontekście organizacje międzynarodowe i międzyrządowe od samego początku zwracały uwagę na trudną sytuację uchodźców romskich. Na przykład delegatura UE przy ONZ i OBWE potwierdziła swoje zobowiązanie do „zapewnienia niedyskryminacyjnego traktowania wysiedlonych członków społeczności Romów i Sinti oraz do zapobiegania powstawaniu stereotypów i segregacji”.

Z naszych obserwacji wynika jednak, że w Polsce, oprócz innych naruszeń praw człowieka, istnieją wydzielone prywatne schroniska wyłącznie dla Romów, którzy są izolowani ze względu na swoje pochodzenie etniczne. Takie środki stanowią zatem bezpośrednią dyskryminację w odniesieniu do prawa do mieszkania, z naruszeniem prawa międzynarodowego i unijnego.

W szczególności Artykuł 3 Międzynarodowej konwencji ONZ w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej stanowi, że państwa-strony szczególnie potępiają segregację rasową i apartheid oraz zobowiązują się zapobiegać, zakazywać i eliminować wszelkie praktyki tego rodzaju na terytoriach podlegających ich jurysdykcji.

Zachodzi podejrzenie, że państwo nie uwzględniło szczególnej sytuacji ukraińskich uchodźców romskich i nie podjęło działań dostosowanych do poprawy ich sytuacji mieszkaniowej. Uznając, że Polska przyjęła najwięcej uchodźców z Ukrainy i że natychmiast udzielono pomocy doraźnej osobom uciekającym, należy pamiętać, że nie usprawiedliwia to segregacji: „To nie usprawiedliwia segregacji uchodźców romskich...” - jak stwierdził przedstawiciel Human Rights Watch (HRW) podczas wizyty w ośrodku dla uchodźców w Mołdawii. „Niezależnie od problemów gospodarczych i społecznych... rząd ma obowiązek zapewnić, że uchodźcy nie są dyskryminowani ze względu na pochodzenie etniczne” – zakończył.

Powtarzamy, że zgodnie z CESC ONZ i EKSR państwa mają pozytywny obowiązek podjęcia prawnych i praktycznych działań w celu zapewnienia dostępu do mieszkań o odpowiednim standardzie i muszą zwracać szczególną uwagę na trudności i potrzeby osób znajdujących się w najbardziej niekorzystnej sytuacji.

Sprawy ECSR dot. segregacji:

1. ERRC przeciwko Portugalii (2011): programy przesiedlenia Romów wprowadzone przez niektóre gminy prowadzące do segregacji: naruszenie Artykułu E (dyskryminacja). [Dostępne tu.](#)
2. COHRE przeciwko Włochom (2010): segregacja Romów w obozach spowodowana działaniami władz publicznych. Dyskryminacja w zakresie prawa do mieszkania. [Dostępne tu.](#)

Rola władz we wsparciu osób romskich w dostępie do rynku mieszkaniowego

Rynek mieszkaniowy nie jest otwarty na wynajem Romom, niezależnie od statusu ekonomicznego (wolontariusz).

Brak rozwiązań systemowych w kwestii dostępu do rynku mieszkaniowego dla uchodźców szczególnie mocno uderza w społeczność romskich uchodźców z Ukrainy (Amnesty International 2022; UNHCR 2023). Uchodźcy ze społeczności romskiej dużo częściej spotykają się z odmową lub ryzykiem eksmisji, co potęgowane jest też przez dezinformację w zakresie eksmisji oraz praw najmu uchodźcom w społeczeństwie polskim oraz poważny wzrost zmęczenia pomaganiem Polaków i Polek po długim okresie mobilizacji społecznej (Konsorcjum Migracyjne 2023).

Jak tłumaczą w raporcie Mirga, Kołaczek i Talewicz (2022), w przeciwieństwie do uchodźców z Ukrainy, jest znacznie mniej przypadków zakwaterowania Romów w prywatnych mieszkaniach. Osoby prywatne, które zgłaszają się do ośrodków recepcyjnych w celu przyjęcia rodzin ukraińskich, reagują czasem w sposób rasistowski, mówiąc że 'nie chcemy Cyganów' (2022, s. 11). Autorki zauważają, że nie jest to regułą, jednak ta „selektywna gościnność” wymusza na romskich uchodźcach i uchodźczyniach powrót do miejsc zbiorowego zakwaterowania – co od stycznia 2023 roku jest, w przypadku podkarpackiego pogranicza, bardzo trudne – albo prowadzi do decyzji o wyjeździe, w tym powrocie do Ukrainy. Jest to podwójnie niebezpieczne, bo wracający później Romowie i Romki w związku z ponownym przyjazdem często tracą swój PESEL UKR oraz przysługujące im wsparcie i dostęp do zakwaterowania.

Relacja jednej z romskich uchodźczyń, Oksany, która wraz z rodziną przyjechała do Polski po pięciu miesiącach spędzonych w bunkrze w Kijowie, wskazuje na poważne trudności w uzyskaniu zakwaterowania przez osoby ze społeczności romskiej. Tłumaczyła ona w maju 2023 roku, że ich rodzina – w tym siedmioletnia córka z objawami PTSD w wyniku doznanej w Ukrainie traumy – nie tylko z trudem dołączyła do grup dla osób poszukujących mieszkań, ale też umawiała się na oglądanie ponad 10 mieszkań. Zazwyczaj wynajmujący byli pozytywnie nastawieni podczas rozmowy ale kiedy widzieli, że rodzina jest pochodzenia romskiego zmieniali zdanie. „Nie wynajmujemy Romom, mamy złe doświadczenia”, „Bardzo przepraszamy, ale jednak wynajmiemy komuś innemu” - tłumaczyli (maj 2023). W ośrodku, w którym przebywali, wzrost nastrojów antyromskich i przemocy wymusił na rodzinie Oksany zdecydowane próby poszukiwania mieszkania. Pomimo zasobów, rodzinie Oksany regularnie odmawiano. Ten podwójny standard gościnności rozpoznała także Amnesty International we wrześniu 2022 roku: W przypadku uchodźców pochodzenia romskiego, znalezienie takiego zakwaterowania było znacznie trudniejsze, z jednej strony z uwagi na wielodzietność rodzin, z drugiej – z powodu uprzedzeń. Amnesty International otrzymała informacje oco najmniej

kilku takich sytuacjach potwierdzających, że problem zakwaterowania rodzin romskich pozostaje nierozwiązany⁷³.

Długookresowy monitoring sytuacji mieszkaniowej Fundacji w Stronę Dialogu oraz Konsorcjum Migracyjnego w województwie podkarpackim potwierdził, że wykluczenie to ma charakter długotrwały, a osoby romskie nie otrzymują wsparcia innego niż to oferowane przez organizacje społeczne. Szczególnie trudne jest znalezienie zakwaterowania ze strony osób dyskryminowanych krzyżowo i ze szczególnymi potrzebami: romskich osób starszych i z niepełnosprawnościami, a także – zidentyfikowanej przez Fundację – grupę Romów Madziarskich, którzy do Ukrainy uciekli w związku z systemową przemocą wobec Romów na Węgrzech (Amnesty International 2019). Wielu z nich nie posługuje się językiem ukraińskim, lecz romskim lub węgierskim. Urząd Miasta, a także część organizacji międzynarodowych w Przemyślu – nawet tych pracujących ze społecznością romską – nie odpowiedziały na potrzebę tłumacza z języka węgierskiego lub ją zignorowały, mimo wyraźnej potrzeby.

Poza działaniami organizacji społecznych, jak Fundacja w Stronę Dialogu, Dom Ukraiński w Przemyślu oraz Związek Ukraińców, brak jest realnych – a nawet deklarowanych – działań wspierających uchodźców romskich w uzyskaniu zakwaterowania (lub ułatwionego dostępu do innych usług, np. edukacji lub zatrudnienia). Władze wojewódzkie i miejskie podkreślają tranzytowość Przemyśla, co stanowi argument za brakiem holistycznej i adekwatnej oferty wsparcia dla uchodźczej społeczności romskiej. Co więcej, w rozmowach z przedstawicielami Fundacji oraz innych organizacji regularnie podkreślali, że Romowie są tu tylko po świadczenia, zaraz ich nie będzie (listopad 2022, sztab kryzysowy UM) czy też twierdzili To nie są uchodźcy, tylko podróżnicy zarobkowi (marzec 2023). Podobna argumentacja towarzyszyła często uzasadnieniom braku sprofilowanej oferty w zakresie zakwaterowania lub usług. Z kolei w jednym z wywiadów, pracownik Związku Ukraińskiego tłumaczył, mówiąc o poszczególnych osobach wspierających z zakwaterowaniem⁷⁴: (...) ten bierze wszystkich, nawet Romów (...) To istotne, bo niewiele osób chce teraz brać Romów (maj 2023).

Brak profilowanego i systemowego wsparcia społeczności romskiej w znalezieniu zakwaterowania ze strony Urzędu Miasta czy Wojewody Podkarpackiej wymusił rozwiązania prowizoryczne i narażające osoby romskie na dodatkową przemoc. Pracownicy Fundacji raportowali o osobach, które opuszczały dane mieszkania z uwagi na antyromskie komentarze czy odczuwalną niechęć wynajmujących; albo wręcz ich nagłą zmianę decyzji. Co więcej, podczas działań monitoringowych w Przemyślu zespół Fundacji odnotował grupy romskie sprawdzające miejskie pustostany; w przypadku ewikcji oraz braku alternatywy

⁷³ Amnesty International, 2022. *Przyjechalіśmy tu, nie chcieli nas wpuścić. Romowie z Ukrainy traktowani jak niechciani uchodźcy*: <https://www.amnesty.org.pl/polska-przyjechalismy-tu-nie-chcieli-nas-wpuszczic-romowie-z-ukrainy-traktowani-jak-niechciani-uchodzcy/>.

⁷⁴ Tu akurat odnosząc się do osoby z województwa małopolskiego. Jak tłumaczył pracownik, osoby z województwa podkarpackiego raczej nie chciały już przyjmować uchodźców.

mieszkaniowej zachodzi ryzyko wykorzystania tych przestrzeni, a tym samym dodatkowego obciążenia ze strony władz i organizacji lokalnych, jak i potencjalnego wzrostu retoryki antyromskiej w Przemysłu.

Podobne praktyki powinny jednak powstawać w sposób holistyczny, we wsparciu istniejących wytycznych pracy z mniejszościami; można tu posłkować się m.in. doświadczeniami organizacji romskich, w tym międzynarodowych, które mają doświadczenie w pracy z romskimi uchodźcami lub w konsultowaniu lokalnych polityk zakwaterowania uchodźców (także np. w Bułgarii czy Grecji), jak choćby powracające do debaty społeczne agencje najmu i programy community based-sponsorship, które mają na celu odpowiedź na deficyt mieszkań socjalnych i komunalnych dla uchodźców wraz z działaniami integracyjnymi w lokalnej społeczności (GRSI 2021; Habitat 2019).

Niezbędne też jest – i dotyczy to nie tylko zakwaterowania – monitorowanie skali tych potrzeb, wraz z potrzebami socjalnymi i oceną potencjalnego zatrudnienia; oferta mieszkaniowa, choćby w dobrym standardzie, bez dostępu do przedszkoli, szkół, opieki medycznej lub możliwości podjęcia zatrudnienia, doprowadzi do izolacji, braku integracji osób romskich z doświadczeniem uchodźstwa.

Dostęp do oferty socjalnej, edukacji oraz rynku pracy

Miasto mówi, że przyjeżdżają tylko po świadczenia (...) A co jeszcze może im zaproponować?

(pracownik organizacji, listopad 2022)

Zarówno Fundacja, organizacje lokalne, jak i operujący w województwie podkarpackim aktorzy humanitarni (INGO) bezpośrednio wskazywali na wykluczenie lub dyskryminację osób romskich. Raport Amnesty International dotyczący dostępu dzieci uchodźczych z Ukrainy do edukacji wyraźnie wskazuje na to, że dzieci ukraińskie napotykać na trudności w dostępie lub nawet metodzie edukacji szkolnej w Polsce (2022). Wynika to m.in. z braku przeszkolonej kadry i materiałów w języku ukraińskim i rosyjskim (oraz węgierskim), „podwójnego nauczania” w systemie polskim i ukraińskim (np. online) czy retoryki antyuchodźczej. Specjalistka Amnesty International potwierdziła, że wszystkie te czynniki potwierdzają, że wręcz dostęp ten jest znacznie trudniejszy, a skala dyskryminacji udokumentowana m.in. w ramach badań AI o uchodźcach romskich jest znacznie poważniejsza (2023).

Zespół badawczy w oparciu o analizę dyskursu i wywiady z władzami spostrzegł, że retoryka władz miasta, ale też władz wojewódzkich i lokalnych polityków dość często sprowadza się do tego, że uchodźcy romscy przyjeżdżają „tylko” po świadczenia. Doświadczenia organizacji lokalnych i Fundacji są jednak odmienne; co najwyżej wykazują brak działań władz, by zaprojektować ofertę z myślą też o uchodźcach romskich. Jak podkreślał Rzecznik Praw Obywatelskich, uchodźcom romskim przysługują te same świadczenia socjalne co innym

uchodźcom – jak choćby 500+ czy dodatki socjalne – a wszelkie nadużycia powinny być monitorowane i rozliczane indywidualnie przez odpowiednie organy (m.in. OPS, PUP), a nie wykorzystywane do nagonki na osoby romskie (RPO 2023). Warto również rozpoznać, co ewentualnie jest przyczyną tych nadużyć, jeżeli zostaną one udokumentowane.

Pozostaje też pytanie, co z działaniami integracyjnymi na poziomie lokalnym w obliczu obserwowanego wzrostu liczby uchodźców romskich oraz stopniowym – częściowym lub całkowitym – wyjściu organizacji międzynarodowych z działań w Polsce. W tym przypadku brak kompleksowej oferty integracyjnej doprowadzi zarówno do izolacji, jak i stygmatyzacji romskich osób uchodźczych, które poprzez brak systemowych rozwiązań po prostu z tego systemu wypadną. Dobrym rozwiązaniem, szczególnie w Przemysłu i tranzytowym województwie podkarpackim, byłoby wykorzystanie potencjału i doświadczeń samych osób uchodźczych oraz organizacji międzynarodowych w celu utworzenia asystentów i asystentów społeczności romskiej, dostępnych na przykład w kluczowych punktach obsługi uchodźców z Ukrainy, jak np. ośrodki pomocy społecznej.

PRZENOSZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI PAŃSTWA NA SPOŁECZNOŚĆ I ORGANIZACJE

Czułem się rzucony na głęboką wodę, ale w którymś momencie do mnie dotarło: albo ja będę pomagał Romom, albo nikt tego nie zrobi (pracownik humanitarny, kwiecień 2023)

Bezprecedensowa mobilizacja polskiego społeczeństwa obywatelskiego, do której doszło po lutym 2022 roku, stanowi niezwykle pozytywny przykład solidarności z uchodźcami z Ukrainy, której zasięg przekroczył wszelkie oczekiwania, pomimo ogromnej skali i tempa wydarzeń. Według danych Centrum Badań Migracyjnych, do i przez Polskę przejechało ok. 7 milionów uchodźców i uchodźczyń poszukujących pomocy (CBM 2022), a pozostaje w niej nawet do 1,7 miliona (czerwiec 2023). Jak jednak podkreśla Konsorcjum Migracyjne w analizie działań pomocowych i integracyjnych po 2022 roku, choć ta nagła potrzeba wyłoniła nowe podmioty i sieci współpracy – jak choćby te funkcjonujące między sektorem prywatnym a pozarządowym, czy też wskazały ogromną rolę społeczności ukraińskiej – to wraz z upływem kolejnych miesięcy wskazały też niebezpieczny trend permanentnego scedowania odpowiedzialności za pomoc uchodźcom na organizacje społeczne i obywateli (Konsorcjum Migracyjne 2023).

Nie inaczej było w przypadku organizacji oraz grup pomocowych ze społeczności romskiej, które znalazły się w trudnym położeniu „szycia pomocy na miarę” dla grupy uchodźców, której – jak wskazały raporty Amnesty International oraz Fundacji – w najlepszym wypadku władze polskie na różnym szczeblu nie uwzględniały przy projektowaniu oferty pomocowej i działań integracyjnych, a w najgorszym – w osobie funkcjonariuszy państwowych – targetowały ją i/lub stygmatyzowały (Fundacja w Stronę Dialogu 2022; Amnesty International 2023). Tym samym duża część tych zadań spadła na sektor pozarządowy i osoby ze społeczności romskiej, czasem przy wsparciu organizacji międzynarodowych. Początkowe działania oddolne i interwencyjne z ukraińskimi Romami i Romkami przerodziły się w zorganizowaną sieć wsparcia, recepcji i integracji, nie tylko w miejscach zbiorowego zakwaterowania i na granicy, ale też w większych ośrodkach miejskich, jak Warszawa czy Kraków.

Priorytetem była pomoc udzielana bezpośrednio w miejscowościach przygranicznych, a tranzytowy Przemyśl oraz pobliskie przejścia graniczne były najważniejszym terenem pracy z romskimi uchodźcami, zarówno na etapie recepcji, jak i tworzenia oddolnych rozwiązań i oferty integracyjnej. Przeprowadzone badania wskazują, że skala pomocy, ale i wyzwania, z jakimi mierzyli się lokalni aktorzy pomocowi w pracy z romskimi uchodźcami z Ukrainy, była w województwie podkarpackim wyraźnie większa niż w innych regionach Polski, co podkreślali zarówno Rzecznik Praw Obywatelskich, jak i Wojewoda Podkarpacki. Deficyt pomocowy i kadrowy rozpoznano przede wszystkim w zakresie pomocy prawnej i tłumaczeniowej, ale też

w trakcie np. warsztatów antydyskryminacyjnych oraz pracy socjalnej i streetworkerskiej m.in. z małoletnimi.

Z zebranego materiału wynika, że od początku kluczową rolę odegrały osoby ze społeczności romskiej, które najszybciej identyfikowały potrzeby uchodźców wymagających pomocy, a także cieszyły się zaufaniem romskich osób uchodźczych, z których wiele w trybie natychmiastowym musiało opuścić Ukrainę:

Spotkałam na ulicy matkę z córką. Zobaczyły, że jestem Romką, zatrzymały się. Kobieta się rozplakała, nie chciała uwierzyć, że chcemy jej pomóc. Dziecko tej kobiety leżało w szpitalu zamienionym na obóz dla uchodźców, było chore na COVID (...) Nikt nie chciał do nich wejść, wszyscy bali się zarazić (Paloma, asystentka społeczności).

Paloma i Dawid byli jednymi z pierwszych osób, które zdecydowały się pomagać romskim uchodźcom z Ukrainy. Początkowo działali oddolnie, później wspierali różne organizacje społeczne, jak Fundacja w Stronę Dialogu czy Dom Ukraiński w Przemyślu. Ostatecznie trzy osoby zostały zatrudnione przez organizacje międzynarodowe bezpośrednio do pracy ze społecznością romską, do której sami należą:

Wtedy nam zaufali. Potem się nimi zajmowaliśmy, szukaliśmy im mieszkania. Zaczęłam jeździć po ludziach, po organizacjach, mówiłam, żeby wynajmowali mieszkania uchodźcom, Romom, informowałam o programie 40+. Dawaliśmy im numery, żeby mogli do nas zadzwonić, gdyby był jakiś problem (Monika, pracownica Fundacji).

Jak tłumaczy pracownica Fundacji, to właśnie dzięki rzecznictwu organizacje międzynarodowe operujące w Przemyślu zatrudniły trzy osoby ze społeczności romskiej w ramach Monitoring Sector: Zauważyli potrzebę (kwiecień 2023).

Jedną z przeszkód, które wskazały wszystkie trzy osoby, była oddolność tych działań i brak systemowego wsparcia pracy z romskimi uchodźcami, co przełożyło się na poważne obciążenie pracą i odpowiedzialność za społeczność, którą oboje także zaangażowali do działań recepcyjnych i humanitarnych:

X: Zorganizowaliśmy Romów z okolic: z Mielca, ze Stalowej Woli, z całego Podkarpacia. Zwozili pampersy, szampony, jedzenie. Nie było mnie wtedy w domu całe dni. Roboty było dużo: tu na miejscu nikt mi wtedy nie pomagał. Prowadziliśmy wszystkich do Domu Ukraińskiego. Później zaczęła do mnie dzwonić dyrektorka: jak tylko był jakiś problem, jeździłem.

Paloma: Szłam z nim na miasto, a on jak widział Romów, to pytał: skąd wy jesteście, jak wam tutaj, czego chcecie?

X: Już wszystko rozumiałem: czy idą po PESEL, czy do ZUSu, czy szukać mieszkania (kwiecień 2023).

Stopniowo wiedza i pozyskane zaufanie wolontariuszy doprowadziły do formalizacji ich pracy, najpierw w ramach pracy w polskich organizacjach romskich, a następnie międzynarodowych oraz UNHCR, które rozpoznały potrzebę pracy sprofilowanej pod potrzeby uchodźców romskich: W grudniu zadzwonił do mnie T. Powiedział, że słyszał, że pomagam Romom, że może mogliby mi pomóc. (...) Poszliśmy na rozmowę z UNHCR. Usiedliśmy przy stole, zaczęliśmy rozmawiać. Pracę zacząłem na Nowy Rok (kwiecień 2023). W ciągu kilku miesięcy X i Paloma, początkowo zaangażowani w działania oddolne, zaczęli pracę kolejno w Fundacji, UNHCR i Oxfam.

Kluczowym elementem, wielokrotnie podkreślanym przez beneficjentów i beneficjentki pomocy i odróżniającą ją od pomocy udzielanej przez innych wolontariuszy, było zaufanie społeczności oraz znajomość potrzeb i kontekstu pracy z Romami z Ukrainy, w tym Romami Madziarskimi. Dodatkową przewagą była umiejętność nawigowania, zarówno w infrastrukturze pomocowej lokalnych grup pomocowych i organizacji, jak i gotowość wsparcia w pracy administracyjnej i asystenturze w urzędach, często interwencyjnie. Wszystkie siedem osób zaangażowanych bezpośrednio w pracę z uchodźcami romskimi w Przemyślu wskazały na to, że nastawienie antyromskie i stygmatyzacja przekładały się również na jakość i dostęp do oferty humanitarnej; w takich sytuacjach wsparcie osób sprawnie obsługujących oba konteksty pracy okazywało się niezbędne.

Gotowość niektórych organizacji międzynarodowych, aby angażować i zatrudniać osoby ze społeczności w działania pomocowe i integracyjne, zostały rozpoznane jako zdecydowanie dobra praktyka, korzystna zarówno dla samych organizacji, jak i społeczności, która mogła odpowiadać i samoreprezentować swoje potrzeby w ramach intersekcyjnych sieci współpracy. Zgromadzony materiał wskazuje jednak, że stoi to w kontrze do działań Urzędu Miejskiego, władz wojewódzkich czy lokalnych jednostek państwowych (ZUS, PUP, OPS), które podobnych działań nie przeprowadziły (czerwiec 2023), sporadycznie konsultując wyzwania zgłaszane przez organizacje społeczne pracujące z romskimi uchodźcami. Zarówno pracownicy Fundacji, jak i innych organizacji społecznych oraz Biura RPO wielokrotnie zgłaszali potrzeby poprawy sytuacji romskich uchodźców, wskazując na ich znacznie niższy standard recepcji i integracji, oferowany m.in. w obrębie Przemyśla (marzec 2022 - maj 2023). Jednocześnie organizacje romskie wielokrotnie zgłaszały potrzebę reprezentacji i udziału w koordynacji i projektowaniu działań pomocowych na poziomie centralnym i regionalnym.

Pomimo długofalowego scedowania odpowiedzialności za pomoc humanitarną, recepcję i integrację uchodźców romskich w Polsce w znacznej mierze na sektor społeczny, odpowiedzialności tej nie towarzyszy długofalowe wsparcie (ze strony przedstawicieli władz centralnych lokalnych, ale też wielu organizacji międzynarodowych). Zarówno organizacje

społeczne, jak i wolontariusze wielokrotnie zgłaszali obawę o niepewną przyszłość; podobny głos pojawił się ze strony zespołów zarządzających miejscami zbiorowego zakwaterowania, w tym tych wyspecjalizowanych w pracy z ukraińskimi Romami: Nie wiemy, kiedy nasz ośrodek się zamknie. Opłaciłem czynsz na dwa miesiące z góry z własnej kieszeni, ale nasze schronisko nie jest wspierane długofalowo przez władze - tłumaczył koordynator ośrodka Open Heart (kwiecień 2023). Od początku łatamy dziury w zakwaterowaniu, w tym starszych Romek i Romów, osób z niepełnosprawnościami, z traumą, depresją – dodaje koordynatorka UNITATEM, dodając że brak systemowego i długoterminowego wsparcia może doprowadzić do zamknięcia ośrodka, pozostawiając mieszkańców bez alternatywnego zakwaterowania. Granty się skończyły z końcem grudnia. Przyszłość widzimy ciemno. Najbardziej nas przeraża to, że władze pewnie czekają aż nam się nie uda i skończą środki. A koszty rosną. Gdzie ci Romowie mają się podziąć? (kwiecień 2023). Pracownica Domu Ukraińskiego w Przemyślu tłumaczy też, że to właśnie organizacje społeczne, przy wsparciu międzynarodowych, rozpoznają grupy wykluczone intersekcjonalnie i świadczą wsparcie kompleksowe, którego władze lokalne i centralne nie zauważają lub nie potrafią udzielić. Warto dodać, że relokacje do mniejszych miejscowości nie rozwiązują problemu, tylko w wielu udokumentowanych przypadkach izolują osoby romskie od i tak utrudnionego dostępu do rynku usług lub pracy, a romskie dzieci od możliwości udanej integracji w ramach systemu edukacji (także nieformalnej). Jedna z pracownic romskich podała przykład dobrej praktyki: Fundacja zaprasza także romskich pracowników na szkolenia wzmacniające kompetencje pracowników romskich z Ukrainy i Polski, z Warszawy i Przemyśla (kwiecień 2023); podobna praktyka multiplikowania wyszkolonej kadry romskiej ma potencjał pracy w mniejszych miejscowościach z lokalnymi grupami romskich uchodźców, o ile konsultowana też na poziomie centralnym i w ramach lokalnych polityk migracyjnych (Fundacja w Stronę Dialogu 2023).

Duża część organizacji i wolontariuszy zgłosiła też rozpowszechnione w przeciążonym sektorze społecznym poczucie zmęczenia pomocowego (compassion fatigue) oraz stresu mniejszościowego, szczególnie u pracowników ze społeczności, które już wcześniej doświadczały romofobii i stygmatyzacji (Mirga, Kołaczek i Talewicz 2022). Podobne tendencje zostały rozpoznane też wśród ukraińskich wolontariuszy i pracowników (jak m.in. w Domu Ukraińskim w Przemyślu). Wszystkim pomagamy, ale na siebie nie mamy czasu, i to tak już długo trwa – tłumaczy jedna z pracownic (listopad 2022). Oksana, romska pracownica humanitarna, zauważa, że osoby romskie zaangażowane w pomoc często również dotyczą wszelkie problemy społeczności i społeczna stygmatyzacja, ale są dodatkowo obciążone poczuciem odpowiedzialności za jej dobrostan. Równie ważne, co wsparcie psychologiczne jest też tworzenie mechanizmów i przestrzeni do zgłaszania nadużyć ze strony innych uchodźców, organizacji czy władz różnego szczebla, co odciążałoby część organizacji romskich, których praca interwencyjna oraz case-to-case zabiera wiele zasobów i czasu.

Fundacja w Stronę Dialogu działała na Podkarpaciu od samego początku pełnoskalowej wojny, na początku jako nieformalna grupa Poland-Roma-Ukraina, organizując transport rodzinom romskim, którym go odmawiano z uwagi na ich pochodzenie. Podobny rodowód można zaobserwować u wielu organizacji pracujących ze społecznością: od niewielkich grup nieformalnych, po większe organizacje i ośrodki oferujące kompleksową i profilowaną pomoc, a nawet działania monitoringowo-interwencyjne, badawcze i rzecznicze.

Jedna z pracownic Fundacji w Stronę Dialogu relacjonuje początki działań w Przemyślu i Nadarzynie: Fundacja zbudowała relację i nić porozumienia z lokalną społecznością romską; ta społeczność od początku pomagała Romom z Ukrainy, ale wolontariacko. Dużo osób przestało z uwagi na sytuację ekonomiczną, nie mogli sobie pozwolić, żeby całe dni spędzać na dworcu (kwiecień 2023). Wielokrotnie podkreślane były krótkie kontrakty i skomplikowane procedury rozliczeń i mechanizmy ewaluacji organizacji międzynarodowych, które m.in. dla wielu nowo utworzonych pod wpływem potrzeby humanitarnej organizacji pomocowych okazały się kontrskuteczne (Konsorcjum Migracyjne 2023). Obecnie sektor humanitarny w Przemyślu jest jednym z najprężniej zatrudniającym osoby pochodzenia romskiego obszarem zawodowym. Pytanie tylko, co dalej, kiedy te duże organizacje wyjdą z Polski? (maj 2023).

REKOMENDACJE

W oparciu o analizę zebranego materiału, w celu poprawy sytuacji i warunków życia romskich uchodźców z Ukrainy szukających przystęgu im prawnie schronienia i wsparcia w Polsce, rekomendujemy co następuje:

W zakresie działań recepcyjnych

Do Wojewody Podkarpackiego. Konieczne jest monitorowanie i natychmiastowe reagowanie na wszelkie przejawy rasizmu lub dyskryminacji w zakresie dostępu do oferty humanitarnej, zarówno ze strony wyznaczonych funkcjonariuszy władz, jak i organizacji międzynarodowych i społecznych; a także funkcjonariuszy służb granicznych i porządku publicznego. Rekomendowane jest również utrzymanie punktu recepcyjnego na Dworcu Przemysł Główny, który właśnie z uwagi na tranzytowość Przemysła pełni kluczową rolę dla uchodźców z Ukrainy.

Do Urzędu Miejskiego w Przemyśle i sztabu kryzysowego. Zalecamy zatrudnienie tłumaczy z języka węgierskiego w punkcie recepcyjnym, do dyspozycji osób uchodźczych i sztabu kryzysowego.

Do organizacji międzynarodowych. Rekomendujemy zatrudnianie personelu ze społeczności lub organizacji romskich w pracy bezpośredniej i integracyjnej, szczególnie w regionie przygranicznym. Rekomendujemy też priorytetyzowanie długofalowej, transparentnej i partnerskiej (nie tylko implementacyjnej) strategii współpracy z sektorem społecznym oraz uproszczonych mechanizmów rozliczeń i ewaluacji.

W zakresie działań integracyjnych oraz dostępu do usług

Do Urzędu Miejskiego w Przemyśle oraz sztabu kryzysowego. Niezbędne jest utworzenie długofalowej oraz kompleksowej strategii recepcji i integracji romskich uchodźców z Ukrainy, z uwzględnieniem ich szczególnych potrzeb, w ramach polityk lokalnych oraz przy włączeniu organizacji romskich i lokalnych, pracujących na co dzień z tą grupą.

Do samorządów lokalnych i miejskich województwa podkarpackiego. Rekomendujemy prowadzenie okresowych szkoleń pracy z mniejszością romską dla administracji publicznej, w tym pracowników Urzędu Miasta i Powiatu, czy też ośrodków pomocy społecznej i urzędów pracy; rekrutowanie i szkolenie personelu romskiego.

Do władz centralnych. Rekomendujemy stworzenie długofalowej strategii dotyczącej przeciwdziałania ubóstwu osób z doświadczeniem uchodźstwa, która uwzględniałaby również grupy szczególnie narażone.

Do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Rekomendujemy wycofanie nowelizacji do Ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa z dnia 25 stycznia 2023 r w jej obecnym kształcie, która nakłada na uchodźców w miejscach zbiorowego zakwaterowania obowiązek uczestnictwa w kosztach (nawet do 75% tych kosztów). Zmiana ta uderza szczególnie w osoby romskie i inne grupy szczególnie wrażliwe, niewyróżnione w ustawie.

Do Wojewody Podkarpackiego. Nieodzwonne jest prowadzenie regularnego monitoringu miejsc zbiorowego zakwaterowania, z uwzględnieniem grup szczególnie wrażliwych (m.in. osób małoletnich, starszych, z niepełnosprawnościami), a osobom z likwidowanych punktów – w tym osobom romskim – musi zostać zapewnione alternatywne zakwaterowanie, z uwzględnieniem oferty edukacyjnej, aktywizacji zawodowej i dostępu do usług. Likwidowanie tych miejsc pod pretekstem tranzytowego charakteru województwa oraz praktyką relokacji do mniejszych miejscowości, nie może odbywać się z wyraźną szkodą dla społeczności romskiej lub nakładać na osoby romskie ryzyko kryzysu bezdomności lub gettoizacji i społecznej izolacji.

Do organizacji społecznych oraz lokalnych grup nieformalnych. Zalecane jest powstanie wspólnej platformy wymiany praktyk i doświadczeń pracy ze społecznością romską w Polsce, w tym pracy socjalnej i edukacyjnej, a także koordynacja wspólnych działań monitoringowych i rzeczniczych na rzecz poprawy jej sytuacji.

W zakresie przeciwdziałania dyskryminacji i naruszeniom praw człowieka

Do Urzędu Miejskiego w Przemyślu oraz sztabu kryzysowego. Niezbędna jest natychmiastowa poprawa sytuacji grup romskich pozbawionych dostępu do usług przysługujących innym grupom uchodźców, jak m.in. na Dworcu Przemyśl Główny. Wszelkie przejawy dyskryminacji w dostępie do usług muszą być natychmiast raportowane i adresowane.

Do Wojewody Podkarpackiego. Z ramienia Wojewody powinno powstać osobne stanowisko ew. Pełnomocnika ds. Pracy ze Społecznością Romską i Sinti o realnym wpływie na działania na rzecz społeczności w województwie; w zakresie obowiązków ww. organu powinna wchodzić współpraca i komunikacja z organizacjami romskimi oraz regularny monitoring sytuacji tej mniejszości w miejscowościach przygranicznych (Przemyśl, Korczowa) oraz miejscach zbiorowego zakwaterowania.

Do władz centralnych oraz samorządów lokalnych. Stanowczo rekomendujemy przeciwdziałanie mowie nienawiści i podżegania przeciwko społeczności romskiej – oraz innym mniejszościom – w debacie publicznej ze strony przedstawicieli władz. Praktyka ta powinna być rozpoznawana, zgłaszana i ścigana z art. 256 Kodeksu Karnego.

Ponadto, rekomendowane jest poważne odciążenie sektora społecznego i społeczeństwa obywatelskiego, szczególnie z grup mniejszościowych ukraińskiej i romskiej, w zadaniach, które powinny być realizować przez państwo polskie. Pracownicy i pracownice romskie/ uchodźcze muszą mieć dostęp do wsparcia psychologicznego, a organizacje społeczne do możliwości pracy w zdrowym środowisku pracy. Długotrwałe obciążenie sektora społecznego zadaniami, które pozostają w gestii państwa i/lub organizacji międzynarodowych – bez realnego dostępu do procesu decyzyjnego i projektowania polityk migracyjnych czy rozwiązań integracyjnych – prowadzą do wypalenia pomocowego, pogorszenia standardu oferowanego wsparcia, a także tworzenia dysfunkcyjnej i prowizorycznej infrastruktury pomocowej, której ofiarą padają m.in. grupy romskich uchodźców, a więc beneficjenci i beneficjentki tejże pomocy.

Stała praca interwencyjna oraz łatanie deficytów programów integracji społeczności romskiej, udokumentowana w Przemyślu oraz w innych miejscowościach przygranicznych – przy braku dialogu lub włączenia do projektowania dobrych praktyk i mechanizmów monitoringu – odbywają się ze szkodą dla wszystkich zaangażowanych w tę pomoc osób. Zebrany w raporcie materiał wskazuje niezbicie na to, że dyskryminacja romskich uchodźców ma charakter systemowy, długotrwały i dotyczący wielu aspektów wsparcia, od recepcji, przez integrację, po pielęgnowanie atmosfery wrogości wobec Romów i Romek przez przedstawicieli i funkcjonariuszy władz na różnym szczeblu.

Zgromadzony tu materiał badawczy wynika z doświadczenia i relacji wielu aktorów zaangażowanych w pomoc uchodźcom z Ukrainy w latach 2022-2023, a tym samym ma charakter przekrojowy, nie anegdotyczny. W związku z tym proponowane w nim rekomendacje wynikają bezpośrednio z potrzeb tych aktorów i samych uchodźców.

BIOGRAMY AUTOREK I AUTORÓW

Adam Durjasz – absolwent Uniwersytetu Warszawskiego i Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Współzałożyciel Grupy Wolne organizującej zajęcia dla młodzieży z doświadczeniem migranckim i nie tylko. W Fundacji w Stronę Dialogu pracuje jako asystent integracyjny oraz zajmuje się fotograficzną dokumentacją codzienności beneficjentów i beneficjentek objętych działaniami fundacji. Z uwagi na umiejętność posługiwania się językiem węgierskim w ramach pracy asystenckiej współpracuje ze społecznością Romów Zakarpackich.

Sarian Jarosz - badacz jakościowy i specjalista ds. praw człowieka i migracji, koordynator badań Konsorcjum Migracyjnego. Dawniej badacz śledczy Amnesty International. Absolwent Advanced Migration Studies na Uniwersytecie Kopenhaskim, Europejskiej Akademii Dyplomacji oraz Uniwersytetu Warszawskiego. Od 2019 roku prowadzi badania w zakresie przemocy interseksyjnej oraz kryminalizacji solidarności granicznej w Białorusi, Polsce i Ukrainie. Współzałożyciel Queer Without Borders, edukator praw człowieka, stypendysta Odysseus Migration Policy Summer School, GLEN Europe oraz Humanity in Action.

Małgorzata Kołaczek – doktor nauk politycznych, adiunkt w Instytucie Studiów Międzykulturowych, na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie pełni też funkcję zastępczyni dyrektora ds. dydaktycznych. Wiceprezeska Fundacji w Stronę Dialogu. Inicjatorka Centrum Społeczności Romskich. Współtwórczyni grupy Poland-Roma-Ukraine. Redaktorka ds. recenzji w czasopiśmie Romani Studies naukowego towarzystwa Gypsy Lore Society. Absolwentka studiów Public Relations na WSE w Krakowie i Akademii Profesjonalnego Coacha na SGH w Warszawie. Naukowo i dydaktycznie zajmuje się problematyką etniczną, zwłaszcza społecznością Romów i ich sytuacją w Europie Środkowo-Wschodniej, jak również problematyką migracji, kreowania wizerunku i obecności mniejszości w mediach w Polsce i na świecie. Autorka książek, stypendystka programów naukowych i dydaktycznych, edukatorka, trenerka antydyskryminacyjna. Koordynatorka projektów edukacyjnych i badawczych, twórczyni programów i narzędzi edukacyjnych.

Paulina Piórkowska – absolwentka Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Współtworzy Fundację w Stronę Dialogu jako koordynatorka ds. działań interwencyjnych i wsparcia społeczności romskich. Inicjatorka Centrum Społeczności Romskich. Współtwórczyni grupy Poland-Roma-Ukraine. Była członkinią Stowarzyszenia Grupa Animacji Społecznej Rezerwat, gdzie pracowała jako pedagożka ulicy prowadząca grupę dzieci romskich pochodzenia rumuńskiego o charakterze integracyjnym. W latach 2019-2022 pracowała jako asystentka edukacji romskiej w Szkole Podstawowej nr 26 w Poznaniu. Ma wieloletnie doświadczenie animacyjne i warsztatowe m.in. warsztaty filmowe w Klubie Seniora Korona, fotograficzne Osiedlowe Foto-Akcje, Totemy Osiedlowe.

Joanna Talewicz – badaczka, edukatorka, autorka, działaczka. Od dwudziestu lat zajmuje się działalnością na rzecz społeczności romskiej i praw mniejszości. Współzałożycielka i prezeska Fundacji w Stronę Dialogu. Konsultantka w zakresie Diversity&Inclusion. Doktor antropologii kulturowej. Pracowała jako adiunkt w Instytucie Studiów Międzykulturowych Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego. Laureatka Nagrody Fundacji Batorego im. Olgi Kersten- Matwin, za stałą pomoc integracyjną, edukacyjną, psychologiczną, prawną i aktywizacyjną dla osób uchodźczych pochodzenia romskiego. Stypendystka Columbia University, Leadership Academy for Poland. Stypendystka programu stypendialnego Fulbright, Tom Lantos Institute, Komisji Europejskiej oraz Departamentu Stanu USA. Członkini Democracy and Belonging Forum przy Othering &Belonging Institute, UC Berkeley oraz polskiej delegacji w International Holocaust Remembrance Alliance (IHRA). Autorka i redaktorka książek i artykułów naukowych. Publikowała m.in. na łamach Gazety Wyborczej i tygodnika Newsweek.

Olena Vaidalovych - prawniczka praw człowieka z Ukrainy pracująca ze społecznością romską, z ponad 7 lat doświadczenia zawodowego w tym obszarze. Obecnie w Fundacji w Stronę Dialogu pełni stanowisko starszej doradczynie ds. prawnych i rzecznictwa. Wcześniej pełniła funkcję Senior Minority Fellow w Biurze Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka; pracowała też przez kilka lat OBWE ODIHR w Punkcie Kontaktowym ds. Romów i Sinti jako specjalistka w tej dziedzinie. Ponadto była ekspertką ds. praw mniejszości, w tym Romów, podczas pracy w Misji Monitorującej Prawa Człowieka ONZ na Ukrainie, gdzie służyła swoją wiedzą z zakresu problematyki mniejszości, praw człowieka, analiz politycznych i instrumentów międzynarodowych. Odpowiedzialna za monitoring naruszeń praw człowieka, współpracę z odpowiednimi zainteresowanymi stronami w omawianych kwestiach oraz analizę polityk, opowiadając się za krajowymi planami i strategiami istotnymi dla jej zakresu kompetencji (w tym przygotowanie rekomendacji HRMMU dotyczących nowej strategii dotyczącej Romów dla rządu). Posiada również doświadczenie w sektorze NGO i administracji publicznej, co pozwala jej spojrzeć na problematykę praw człowieka przez pryzmat różnych perspektyw.

